Nr. 62. Piątek, 16 Marca 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 30 kwietnia 1888 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, będzie, począwszy od 20 marca b. r., zastosowane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 11 marca 1888.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca.

Przesilenie gabinetowe w Rumunii po cofnięciu się ks. Ghiki, który pierwotnie podjął się roli utworzenia nowego ministerstwa, zostało załatwionem w duchu życzeń większości ludu rumuńskiego a niemniej wedle intencyj tych wszystkich kół zagranicznych, które pragną, aby rozwój Rumunii odbywał się i nadal także prawidłowo i aby polityka zewnętrzna tego państwa trzymała się dróg, wskazanych przymierzem trzech środkowo-europejskich mocarstw. Że p. Bratiano umiał pozyskać sympatye i zaufanie zagranicy, świadczą o tem liczne głosy, jakie pojawiły się w chwili, gdy stanęła na porządku dziennym kwestya jego powrotu do steru urzędowego. P. Bratiano, jak pisze jeden z dzienników wiedeńskich, uważany powszechnie za echo kół decydujących w Austryi, przyczynił się wiele w ciągu dwunastoletnich swych rządów do politycznego wykształcenia ludu rumuńskiego, a w części jego też jest zasługą, iż Rumunia uważaną jest w Europie jako żywioł, z którym można się liczyć i na który można budować, jako jeden z filarów ogólnego porządku. Umiał on utrzymać i potęgować swoją, zarówno na wewnątrz jak na zewnątrz roztropną i umiarkowaną polityką to poważanie, jakie zdobyli sobie walecznością Rumuni na polu walki, a w tej akcyi nie brakło mu dzielnych i świadomych swego celu zwolenników i współpracowników. Rumunia w tych dwunastu latach, chociaż nie przybyło jej terytoryów, wzrosła niezmiernie w znaczeniu politycznem. Bratiano uważał za rzecz potrzebną, aby ostatnie pozostałości z dawniejszych epok, aby ta lekkomyślność, z jaką mężowie opozycyjni podcinali korzenie siły narodowej, zostały bezwzględnie raz na zawsze usunięte, a przytem pracował niezmordowanie nad wyplenieniem nadużyć i nieprawidłowości, jakie zagnieździły się w administracyi wojskowej.

Ta sprężystość i energia prezesa gabinetu w tłumieniu wszystkiego, co wydawało mu się szkodliwem dla państwa i kompromitującem jego powagę, przysporzyły mu nie tyle może licznych, co nadzwyczaj zawziętych przeciwników, którzy prowadzili od lat kilku niesłychanie gwałtowną przeciw niemu wojnę, nie gardząc żadnym środkiem, gdy szło o podkopanie stanowiska znienawidzonego przez nich męża stanu. To ciągłe zaś ścieranie się ze złą wolą, te ciągłe oskarżenia i insynuacye, wychodzące z łona opozycyi, zniechęciły ostatecznie p. Bratiana, a chociaż ostatnie wybory wypadły nadspodziewanie pomyślnie dla stronnictwa rządowego i utrwaliły pozycyę prezesa gabinetu, to przecież nie chcąc być dłużej przedmiotem pocisków i nieuzasadnionych oskarżeń, a zresztą potrzebując wypoczynku, do jakiego uprawnia go wiek sędziwy i nadwątlone zdrowie, złożył swój urząd w ręce króla. A dopiero wówczas, gdy prezydent senatu ks. Ghika, któremu król poruczył złożenie nowego gabinetu, oświadczył, iż pomimo gorącej chęci wywiązania się z polecenia, udzielonego mu przez koronę, nie jest w stanie uczynić zadość woli królewskiej, i gdy kwestya załatwienia przesilenia skutkiem wyjazdu króla do Berlina na pogrzeb cesarza Wilhelma stała się naglącą, p. Bratiano dał się nakłonić do objęcia napowrót steru rządowego. Nowy gabinet, będący kopią dawniejszego, został bez trudności sformowany, tak, iż w dzień wyjazdu króla za granicę, dziennik urzędowy mógł ogłosić znaną nam już z wczorajszej depeszy listę nowych ministrów.

Takie załatwienie przesilenia uważanem jest prawie powszechnie za najbardziej właściwe, a co się tyczy Austro-Węgier, to te, jak się wyraża *Fremdenblatt*, witają z jak najżywszą sympatyą podobny obrót rzeczy. Mąż stanu bowiem, który tak znakomicie się przyczynił do skonsolidowania sił Rumunii i potrafił zapewnić swej ojczyźnie poważne w Europie stanowisko, musi być pożądanym Austro-Węgrom.

Zmiana Tronu w Niemczech.

Wiedeń, 15 marca. Najdost. Arcyksiążę Rudolf, w towarzystwie generała Pejacsewicsa, adjutanta przybocznego hr. Rosenberga, pułkownika Giessla i deputacyi obudwu

6)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

I.

(Ciąg dalszy.)

Nazajutrz przed południem wyjeżdżał p. Dziembowski z gospody upitskiej wraz z Sołokajem i Rymszą, który kawał drogi chciał przeprowadzić dawnego towarzysza swego. Wyjechali już za granicę miasteczka, gdy nagle ujrzeli przed sobą liczny dość poczet jezdnych, szybko posuwający się ku nim. Przodem, na pięknym wierzchowcu, jechał młodzieniec, odziany strojnie, lecz nie po rycersku. U boku miał jeno karabelę pozłocistą, suknie zaś od jedwabiów i aksamitów lśniące, i małą delię rysią, zarzuconą na ramiona. Orszak tego paniątka, z kilku ludzi złożony, był za to uzbrojony dobrze, a promienie słoneczne — ile że dzień był piękny, pogodny, choć mroźny, — odbijały się jaskrawo na tych zbrojach, pancerzach i hełmach.

Pan Rymsza podniósł rękę i dłonią oczy od promieni słońca przysłaniał, aby lepiej widzieć mógł i rozpoznać jadących....

— Ho, ho! — zawołał — to dla pana Chorążego, mościpanie, niespodzianka! a wszakże to krewniak, którego pono nie znacie, tak paradnie jedzie: imćp. Władysław Wiktoryn Siciński, marszałkowicz upitski!...

Pan Dziembowski aż przystanął z zadziwienia wielkiego.

Być-że to mogło, aby ten piękny młodzieniaszek, tak strojnie przyodziany, z tak wspaniałym jadący orszakiem, był bratem owego garbusa biednego i synem tej opuszczonej niewiasty, nad której nędzą on tak się użalał?... Być-że to mogło, aby takie ukrzywdzenie, o pomstę do Boga wołające, działo się w dzień biały i nie wywołało powszechnego oburzenia?

Tymczasem orszak zbliżał się coraz więcej ku stojącym na miejscu Dziembowskiemu, Sołokajowi i Rymszy. Ten ostatni już się naprawdę niecierpliwić poczynał:

— A cóż my tu tak stać będziemy, mości Chorąży — zawołał — jakbyśmy niebiosa otwarte zobaczyli? Niech sobie jedzie pan Siciński szczęśliwie, albo nieszczęśliwie, jak się jego fortunie podoba, my zaś nie stójmy tutaj, bo to strojne paniątko gotowo pomyśleć, że nasze oczy jeszcze takich cudów nie widziały....

Ale panu Dziembowskiemu krew uderzyła do głowy. Krzycząca niesprawiedliwość poruszyła jego duszę do głębi; patrzał wytężonym wzrokiem na zbliżającego się młodzieniaszka, jakby zbadać i przeniknąć chciał tajniki jego serca. A zadanie to nie zdawało się łatwem.

Młodzian ten, mogący liczyć lat około dwudziestu, był szczupły, wysoki, w ruchach bardzo zgrabny, i twarz miał piękną. Rysy kształtne, drobne i miękkie, przypominały biednego garbusa, ale różniły się wyrazem. W rysach Kazimierza cierpienie i kalectwo wyryły się bolesnem skrzywieniem, oczy patrzyły przed siebie nieśmiało, usta, u kątów zaciśnięte, wyrażały przygnębienie duszy, poczucie upośledzenia. Twarz Władysława promieniała szczęściem i swobodą, oczy duże, ciemne, patrzały przed siebie bystro, nie dostrzegając snać nigdzie w przyszłości przeszkód na drodze życie, usta wąskie nieco, ale kształtne i jak niewieście, koralowej barwy, uśmiechały się ciągle.... Cała twarz o cerze białej, delikatnej, na pierwszy rzut oka zdawała się ujmującą i łagodną....

Jadąc, Władysław rozmawiał z towarzyszami swymi i śmiał się głośno... Śmiech to był dziwny; nie odpowiadał on zgoła wyrazowi ust i twarzy; zdawało się niepodobnem, aby śmiech ten mógł wychodzić z piersi młodziana o twarzy tak pięknej i łagodnej. Był on ostry, przenikliwy, urywany, a jakby przymuszony i nieszczery.

Pan Dziembowski najpierw śmiech ten posłyszał i wzdrygnął się; zdało mu się, że Władysław szyderstwo jakieś w tym śmiechu wypowiada, że nieszczera jego dusza drwi sobie z tych ludzi, którzy wierzą wyrazowi jego ujmującej twarzy....

Chorąży niecierpliwą ręką szarpnął konia, który się rzucił naprzód i stanął na drodze tak, że i Władysław wraz z całym orszakiem wstrzymać się musiał.

Sołokaj i Rymsza chcieli Chorążego wstrzymać, ale już było zapóźno.

— Imćp. Władysław Wiktoryn Siciński, marszałkowicz upitski, zapewne do matki swej jedzie.... zawołał Dziembowski, hamując się widocznie, chociaż głos jego drżał z wewnętrznego wzburzenia.

Piękny młodzieniec z wielkiem zadziwieniem spoglądał na tego szlachcica, którego nie znał i który w sposób tak niespodziewany drogę mu tamował.

Kształtna jego, dorodna postać prostowała się hardo, wyniośle, twarz straciła wyraz łagodny; oczy spojrzały bystro.

Po chwili dopiero przemówił głosem prawie cichym, jakby umyślnie stłumionym, który jednak w uchu p. Dziembowskiego zadźwięczał szyderczo, jak echo owego śmiechu, który go tak poruszył.

— Jadę — rzekł — kędy mam sprawę i nie zwykłem po drodze zdawać z tego rachuby tym, których znać nie mam zaszczytu....

— Nazwisko moje nie będzie ci obcem, mości marszałkowiczu, — przemówił Chorąży, dobitnie każdy wymawiając wyraz, — jestem Dziembowski!

— Dziembowski!.... powtórzył Siciński — Dziembowski!

I nagle twarz jego znowu inny przybrała wyraz. Z rumianej stała się bladą; usta koralowe straciły swą barwę i uśmiech a zacięły się tak, że ich prawie widać nie było; oczy z ciemnych zrobiły się zupełnie jasne, jakby przejrzystą mgłą zaszłe, z pod której od czasu do czasu dobywały się przenikliwe iskry tłumionego gniewu.

Na to nazwisko, w jednej chwili stanęła mu w myśli krwawa historya jego rodu, którą od dzieciństwa słyszał i którą opowiadano mu tak, aby serce jego napełnić nienawiścią do potomków

pułków austryackich imienia cesarza Wilhelma, odjechał wczoraj o godzinie 10tej wieczór osobnym pociągiem do Berlina na obchód pogrzebowy.

Budapeszt, 15 marca. Na walnem zgromadzeniu tutejszej reprezentacyi miejskiej odbyła się uroczysta manifestacya żałobna, z okazyi śmierci cesarza Wilhelma. Pierwszy burmistrz dał wyraz gorącemu współczuciu miasta Budapesztu dla smutku Niemiec, wywołanym śmiercią przyjaciela Najj. Monarchy Austro-Węgier, sprzymierzeńca Monarchii, — poczem otrzymał jednogłośnie upoważnienie do złożenia kondolencyi p. prezydentowi ministrów, celem przesłania jej do Berlina.

Berlin, 15 marca. Cesarz oddaje się bez przerwy sprawom rządzenia. Prawdopodobnie w poniedziałek wejdzie do parlamentu orędzie cesarskie.

Berlin, 15 marca. Cesarz Fryderyk miał wczoraj noc bardzo dobrą, apetyt wzmaga się, siły również, ekspektoracye i kaszel są mniejsze.

Berlin, 15 marca. (*Telegram naszego specyalnego sprawozdawcy.*) O stanie zdrowia cesarza nie ma pewnej wiadomości. *Berliner Tagblatt* donosi, że cesarz przepędził noc pomyślnie; w ciągu dnia pokazywał się kilka razy w oknie. Cesarz używa pokarmów pożywnych. Natomiast *Kölnische Zeitung* twierdzi, że noc ostatnią przepędził cesarz mniej pomyślnie. W ciągu nocy objawić się miało w usposobieniu cesarza zaniepokojenie. Mówią nawet o możliwości przedsięwzięcia ważniejszej operacyi.

W Charlottenburgu oczekują przybycia cesarzowej Augusty. Spadek po cesarzu Wilhelmie wynosić ma, jak głoszą, około stu milionów marek.

Berlin, 15 marca. Cesarzowa Augusta udała się wczoraj wieczór w odwiedziny do cesarstwa w Charlottenburgu.

Berlin, 15 marca. (*Tel. naszego specyalnego sprawozdawcy.*) Niepokojące doniesienia o stanie zdrowia cesarzowej Augusty i ks. Bismarcka są nieuzasadnione.

Berlin, 15 marca. Za sprawą ks. Bismarcka zebrał się konwent seniorów Izby deputowanych i postanowił, by zachować wiernie formy konstytucyjne, a w następstwie tego, by cesarz Fryderyk wystosował do obu Izb orędzie ślubujące wierność konstytucyi, zaś formalne złożenie przysięgi odroczyć do czasu, kiedy stan zdrowia cesarza pozwoli mu mówić.

Berlin, 15 marca. (*Telegram naszego specyalnego sprawozdawcy.*) Ks. Bismarck i obadwaj prezydenci sejmu pruskiego poczytują, co do formy złożenia przysięgi, za wystarczające w teraźniejszych okolicznościach, pisemne ślubowanie. Toż samo zapatrywanie podzielają deputowani. Jak donoszą, cesarz wystosuje niebawem orędzie do obu Izb sejmu i oświadczy, iż życzeniem jego jest, złożyć jak najprędzej przysięgę na konstytucyę, ale wykonanie przysięgi zależeć będzie od stanu zdrowia.

Berlin, 15 marca. Uroczyste przeniesienie zwłok odbędzie się w piątek o godzinie 12 w południe. Cesarzowa Augusta nie weźmie udziału w obchodzie pogrzebowym; cesarz Fryderyk weźmie udział, lecz w towarzystwie ks. Bismarcka, hr. Moltkego i namiestnika, ks. Hohenlohe, wróci się od *Siegesallee* do miasta lub inną drogą powróci do Charlottenburga.

Także insygnia państwowe zostaną od *Siegesallee* przeniesione napowrót do skarbca koronnego.

Za karawanem będzie prowadzony wierzchowiec, którego zmarły cesarz ostatniemi laty dosiadał. Za nim generał Papé nieść będzie sztandar państwa, a za tym postępować będzie cesarz Fryderyk w towarzystwie królów Saksonii, Belgii, Rumunii, członków rodziny cesarskiej, obcych książąt, adjutantów zmarłego cesarza, ks. Bismarcka, Moltkego, ks. Hohenlohe i t. d.

Berlin, 15 marca. (*Telegram naszego specyalnego sprawozdawcy*). Dzień uroczystości pogrzebowej naznaczony został na piątek. W dniu tym przed południem pomiędzy 11 a 12 godziną odezwą się dzwony wszystkich kościołów. Dygnitarze dworu zajmą miejsca w tumie, u głów, a względnie u nóg trumny. Najwyższy ochmistrz dworu i ministrowie państwa staną po bokach trumny, za taburetami, na których złożone będą insygnia. Głównodowodzący generał korpusu gwardyi, Papé, obadwaj adjutanci generalni: hrabia Lehndorf i Antoni książę Radziwiłł, staną z dobytemi szpadami u głów trumny; reszta generałów stanie w ordynku na najniższych stopniach estrady, następnie deputacye pułków i inne zaproszone osoby. Kanclerz państwa, generał-marszałek polny, głowy domów książęcych, prezydenci Izb parlamentu i sejmu, zgromadzą się poniżej nawy kościelnej na miejscach, które oznaczone będą. Najdostojniejsze osoby zajmą miejsca przed ołtarzem, na krzesłach, w półkole ustawionych. Cesarzowa, królowa Rumunii, księżniczki domu cesarskiego i obcych dworów zasiędą w lożach. Cesarzowa wdowa nie przybędzie do tumu. Dla posłów obcych panujących zarezerwowane są miejsca w nawie kościoła. Nabożeństwo odprawi, wedle własnego, ostatniego rozporządzenia cesarza, pierwszy kaznodzieja dworu Koegel. Podczas gdy duchowny udzielać będzie błogosławieństwa, da piechota trzy salwy. Następnie zdjęta zostanie trumna z estrady. Trumnę poprzedzą szambelanowie, ministrowie państwa, niosący insygnia i dygnitarze dworu, za którymi pójdą, niosąc trumnę: Papé, Lehndorff i książę Radziwiłł aż do karawanu, na którym złożona zostanie. Orszak rozpocznie gwardya pułku huzarów, ułanów i dragonów, następnie służba, burgrabiowie, pokojowcy, urzędnicy urzędu marszałkowstwa nadwornego, paziowie przyboczni, lekarze, podkomorzowie; następnie niesione będą insygnia państwowe przez ministrów państwa, potem pójdą dygnitarze dworu i królewski karawan, u którego ośm koni w zaprzęgu prowadzonych będzie przez ośmiu oficerów sztabowych. Końce całunu, którym przykryty będzie karawan, nieść będzie czterech kawalerów pruskiego orderu Czarnego orła. Baldachin nad karawanem poniesie dwunastu generał-majorów. Obok karawanu pójdzie dwunastu pułkowników, tych samych, którzy dźwigną przedtem trumnę na karawan; dalej dwóch oficerów sztabu i królewski koniuszy, prowadzący konia cesarskiego. Sztandar państwa nieść będzie Papé, któremu towarzyszyć mają generalni adjutanci cesarscy, hr. Lehndorf i książę Radziwiłł.

Dopiero za nimi pójdzie cesarz. w otoczeniu swojem mając królów Saksonii, Belgii, Rumunii, następnie królewicz, książę Henryk i obecni, przyjmujący udział w żałobnym pochodzie członkowie rodzin monarszych, dalej przybyli na uroczystość żałobną najwyżsi dostojnicy, posłowie obcych panujących, adjutantowie generalni i przyboczni, rossyjski generał świty Goleniszew, Kutuzow, osoby świty cesarza i cesarzowej, jakoteż świty obcych panujących, następnie dwóch marszałków szlachty, młodszej linii książęta z domów udzielnych, książę kanclerz, marszałek Moltke, kawalerowie orderu orła Czarnego, prezydenci parlamentu, a potem delegacye władz państwowych. Orszak zamykać będzie wojsko i kapela wojskowa. Na całej drodze do Charlottenburga utworzą szpalery po obu stronach cechy, stowarzyszenia wojowników, korporacye, na przestrzeni jednej mili drogi. Po ostatniem błogosławieństwie zwłok w mauzoleum charlottenburskiem, odezwie się 101 salw armatnich jako pożegnanie żałobne.

Petersburg, 15 marca. Wszystkie dzienniki wnoszą z reskryptów cesarza Fryderyka na skonsolidowanie powszechnego pokoju.

Now. Wrem. podnosi świeży i nowy ton, jakiego z tronu Niemiec długo już nie słyszano, przyczem wyraża zdanie, że ks. Bismarck pozostawszy u steru rządów, prowadzić je będzie w duchu liberalniejszym niż dotychczas.

Petersburg, 15 marca. Na rozkaz cara, udadzą się wszyscy dostojnicy dworscy, państwowi i wojskowi wraz z oficerami sztabowymi na nabożeństwo żałobne, które się odbędzie w piątek w luterskim kościele św. Piotra, za duszę ś. p. cesarza Wilhelma. Bank państwa i teatra nadworne będą w piątek zamknięte.

Petersburg, 15 marca. *Birż. Wied.* donoszą, że obecne pomyślne położenie polityczne dało powód zarządowi finansów państwowych do podniesienia sprawy traktatu handlowego Rossyi z Niemcami, a to celem zakończenia dla obu stron szkodliwej walki ekonomicznej.

Konstantynopol, 15go marca. *Biuro Reutera* donosi, iż w kołach dyplomatycznych tureckich mniemają, że śmierć cesarza Wilhelma i stworzona przez nią chwilowa sytuacya jest dla Bułgaryi pomyślną.

Konstantynopol, 15go marca. Ambasader turecki w Wiedniu, Saadulah basza, otrzymał polecenie niezwłocznego wyjazdu do Berlina, celem reprezentowania W. Porty wraz z Tewfik bey'em przy obchodzie pogrzebowym.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina pod d. 13 b. m.: Dr. Mackenzie wydał o stanie zdrowia cesarza Fryderyka następującą opinię: Stan cesarza jest nad wszelkie spodziewanie pomyślnym; noc dzisiejszą spędził on znowu dobrze a dzisiaj po południu czuł się zdrowym i rześkim. W tej chwili stan cesarza nie daje żadnego powodu do obaw; mylnem jednak byłoby przypuszczenie, iż ten nadspodziewanie pomyślny zwrot mógłby utrwalić się, gdyby monarcha pozostał wśród obecnych stosunków. Potrzebnem jest tedy nieodzownie, aby cesarz jak najrychlej wyjechał z Berlina. Prawdopodobnem jest, iż cesarstwo zaraz po pogrzebie cesarza Wilhelma wyjadą do Wiesbadenu, gdzie monarcha przepędzi kilka tygodni. Cesarz musi oszczędzać się i zachować jak największą ostrożność. Każde natężenie organów głosowych, każde choćby najmniejsze wystawienie się na ostry wiatr lub przeciągi mogłoby pociągnąć za sobą najgroźniejsze następstwa. Dla tego też już dzisiaj wykluczoną jest ewentualność udziału cesarza w uroczystościach pogrzebowych. Gdyby nastała pogoda i powietrze się ociepliło, zgodziłby się dr. Mackenzie na to, aby cesarz w dwa lub trzy dni po pogrzebie odwiedził mauzoleum; w przeciwnym razie domagać się będzie natychmiastowego wyjazdu. Dłuższy pobyt w Charlottenburgu uważa on za niebezpieczny Skutkiem przedstawień dr. Mackenziego, cesarz nie mógł jeszcze złożyć wizyty swej matce, cesarzowej wdowie, której nie widział od maja. Wbrew jednak etykiecie, cesarzowa Augusta, idąc za popędem serca, wyjedzie dzisiaj wieczorem do Charlotteburga, celem obaczenia syna.

---

bratobójcy. Chorąży Dziembowski przedstawiał się zawsze jego wyobraźni jako człek w pół dziki, zawzięty, który jego rodzicowi nienawiść poprzysiągł, i od którego on sam jeno zemsty lub krzywdy spodziewać się mógł....

Mimowolnym ruchem ściągnął uzdę koniowi, który się cofnął prawie w sam środek orszaku.

— Ho! ho! — zaśmiał się Chorąży. — Nie w rycerskiej waści chowano szkole, skoro się tak cofasz.... Rodzic twój przynajmniej odważnym był, a ty, jak widzę, lękasz się nawet prostego słowa, i już się chowasz za zbroję przyjaciół.... — Ale w tymże momencie młody Siciński naprzód poskoczył i zbliżył się ku Dziembowskiemu, składając usta do uprzejmego uśmiechu:

— Dlaczegoż bym chować się miał, albo lękać? — rzekł tymże samym przytłumionym głosem, zwolna każde wymawiając słowo, jakby mu z trudem przechodziło przez gardło, — zapytanie waszmości wydało mi się zrazu dziwnem, ale usłyszawszy nazwisko, odgaduję powody, wiem bowiem, że matka moja i brat czułej waszej doznają opieki, za co wam jeno wdzięcznym być mogę....

Mówił to bez żadnego szyderstwa i, jak się zdawało, szczerze.

Chorąży ze żdziwieniem patrzał na pięknego młodziana, którego oblicze przybrało znowu zwykły swój wyraz swobodny i łagodny.

— Zapewne od nich wracacie? — dodał, gdy Chorąży, patrząc wciąż na niego, milczał. Ten wzrok, sztywnie weń utkwiony, mięszał go i niepokoił.

— Wracam od nich, — odrzekł wreszcie Dziembowski głosem surowym, — i pełną mam duszę srogiego żalu. Wasza matka, mości marszałkowiczu, w nędzy jest, a brat wasz ciężko chory, oboje zaś w opuszczeniu zostają, gdy waćpan, jak widzę, masz i orszak zbrojny i odzież jakby senatorską....

Znowu zapaliły się iskry w oku Władysława, ale wnet przygasły a on jakby z niepokojem zapytał:

— Co słyszę? Kazimierz chory? o tem cale żadnej nie mieliśmy wiadomości.... A to tem rychlej spieszę, by go zobaczyć i matce biednej z pomocą przyjść, bo oto właśnie znaczne subsidium od ojca jej wiozę... Muszę więc waszmości, panie Chorąży, pożegnać, a raz jeszcze submitując się i o łaskę prosząc, dzięki wam składam za afekt życzliwy, matce mej i bratu okazywany....

To mówiąc, kłaniał się już wdzięcznie i odjeżdżać chciał, gdy Dziembowski zatrzymał go jeszcze.

— Nie wiem, zaiste — rzekł poważnie i donośnym głosem — prawda-li czy fałsz mówią przez twoje usta układne, ale to wiedz, mości marszałkowiczu, że ja cię z oka nie spuszczę, a gdybyś szczerym nie był i temu biednemu Kazimierzowi lub matce krzywdę czynić chciał, to jak mi Bóg miły, stanę w ich obronie, i stanę skutecznie, boć zapomnieć nie mogę, że nas bliska krew łączy....

— Krew, bratobójczo przelana.... — mruknął z cicha Władysław a zwracając się ku Dziembowskiemu:

— Przyszłość to pokaże, mości Chorąży — zawołał — gdzie fałsz, a gdzie prawda! — poczem skłonił się z uśmiechem i spiesznie wraz ze swoim orszakiem odjechał.

— A to on tak, jakby sobie z was żartował, mości Chorąży! — zawołał Rymsza, który stojąc opodal z Sołokajem, całą tę rozmowę słyszał. — Niby uśmiechał się wdzięcznie, piękne słówka cedził, a w duszy to pono inne miał, niedobre myśli, bo też czasem oczy błyszczały mu gniewem a jeno z lęku przed wami tak się miarkował....

— E, grzech jest posądzać, — zauważył Sołokaj, — to zda mi się wypieszczone do zbytku, ale dobre jakieś paniątko....

Rymsza się zaśmiał.

— Znam ja go dobrze! — rzekł. — Lis jest układny, a tem gorszy od rodzica swego, który w zaciętości swej jest przynajmniej szczerym. Ale ten Władysław zawziętość wziął z rodzica, djabeł zaś, w podarunku przy narodzinach, musiał mu jeszcze przydać chytrość i obłudę. Widziałem ja go parę razy w dworkach szlacheckich, gdy się submitował kornie tym, których się lękał, jako tu p. Chorążemu, lub o których influencyę dbał, jako p. Sołłohubowi z Tronik, a w słowach jego ani źdźbła prawdy nie było.... Będzie z niego kiedyś pociecha wielka.... dla Lucypera....

Chorąży na to nie rzekł nic i wciąż milczał chmurnie, że nawet Sołokaj pozostawszy sam z panem swoim, gdy Rymsza pożegnawszy się odjechał, nie mógł zeń ani słówka wydobyć przez cały ciąg dalszej do domu podróży.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Cesarz, jak wiadomo, przyjmował d. 12 b. m. na dłuższem posłuchaniu księcia Bismarcka. Według *Nat. Ztg*, cesarz miał podziękować ponownie kanclerzowi za jego wierność dla dynastyi i wielkie usługi, jakie oddał państwu, i zaznaczył, iż ma nadzieję, że jeszcze przez długi czas z pożytkiem dla państwa będzie działał na stanowisku kanclerza.

National Zeitung sądzi, że ks. Bismarck zgodził się na zatrzymanie swej godności jeszcze przed ogłoszeniem proklamacyi.

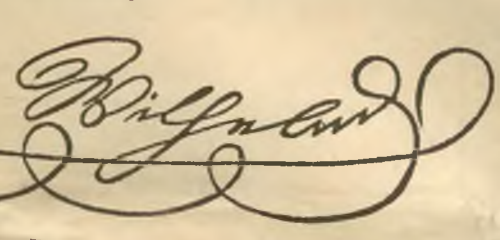
Dzienniki berlińskie poświęcają obszerne uwagi proklamacyi cesarskiej i reskryptowi do ks. Bismarcka. Między innemi pisze *National Zeitung*: Program cesarza Fryderyka przejęty jest duchem nawskróś patryotycznym: jest on szczerze konstytucyjnym, nie każe wprawdzie obawiać się zmiany kierunku dotychczasowej polityki wewnętrznej, nadaje jej wszelako pewien indywidualny odcień. Proklamacya dowodzi, że cesarz Fryderyk pragnie pójść torami cesarza Wilhelma w zakresie polityki narodowej. Ustęp o tolerancyi religijnej zdaje się dowodzić, że nowy cesarz pragnie zawrzeć stały i szczery pokój z katolicyzmem.

Dzienniki podnoszą z orędzia cesarza Fryderyka, wydanego na imię ks. Bismarcka, te zwłaszcza ustępy, które mówią, iż Niemcy powinny być twierdzą pokoju, iż rządy swoje zamierza prowadzić nowy cesarz w duchu przymierza potrójnego zgodnie z organami konstytucyi i pragnie, aby odwieczna zasada dynastyi, zasada tolerancyi religijnej, osłaniała poddanych wszelkich wyznań.

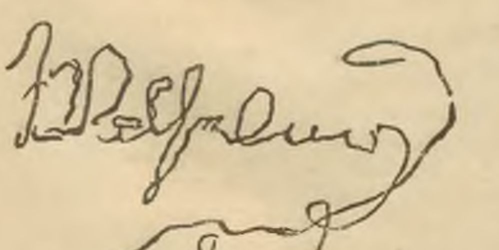
Prezydya parlamentu i izby deputowanych prosiły o udzielenie im audyencyi u cesarza, dotychczas jednak nie otrzymały odpowiedzi.

Cesarz zamieszkuje środkową część zamku charlottenburskiego. W bocznem skrzydle mieszkają doktorowie Mackenzie, Howell i Wegner.

Podajemy tu dwa autografy podpisów cesarza Wilhelma. Pierwszy, wyraźny, jaki cesarz kładł przez całe życie na dokumentach, jak niżej.



Drugi autograf pochodzi z ostatniej chwili przed śmiercią, położony na dokumencie rozwiązującym parlament i przedstawiony przez księcia Bismarcka wszystkim deputowanym parlamentu.



Rada Państwa.

(*CC. posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 13 marca. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 25. Izba dość licznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie. Loże i galerya pełne.

Prezes poleca odczytać otrzymany z prezydyum gabinetu odpis telegramu kanclerza niemieckiego, ks. Bismarcka, do Ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnokyego, który brzmi: „Berlin, dnia 11 marca r. 1888. Z szczególniej wdzięcznem ciepłem przyjął cesarski i królewski rząd niemiecki i pruski uroczystą manifestacyę, którą Izba poselska w Wiedniu na posiedzeniu wczorajszem poświęciła pamięci cesarza Wilhelma. Wolno mi prosić W. Ekscellencyę, byś panu prezesowi Smolce oznajmił wyraz naszego podziękowania. *Bismarck*".

Sąd wiedeński prosi o przyzwolenie Izby na wytoczenie posłowi Schoenererowi śledztwa, w myśl §§. 83 i 99 kod. kar. za zbrojne najście domu cudzego. — Izba przekazuje sprawę komisyi nietykalności poselskiej.

Od Rządu wniesiono preliminarz wydatków z funduszu melioracyjnego na rok bieżący.

Poseł Angerer wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, czyby nie zechciał poczynić jak największych ułatwień co do pobierania solanki z żup na cele lecznicze.

Poseł Furtmüller wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, w sprawie niewłaściwego postępowania w opodatkowaniu budynków.

Poseł Siegmund składa na stole prezydyalnym wniosek, tyczący się ochrony zdrojowisk leczniczych i źródeł zwykłych, z których woda służy do użytku ludzkiego.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

W dalszym ciągu dyskusyi nad projektem ustawy o nauce religii i płacy za nią, zabiera głos poseł Weitlof, który zajmuje się rozbiorem mowy pana Ministra oświecenia, mianej w tejże dyskusyi przed tygodniem. Po bardzo długich wywodach mowca zwraca się przeciw wnioskowi Liechtensteina i przeciw duchowieństwu, które zbiera podpisy na petycye za tymże wnioskiem.

Poseł Szpelina z zadowoleniem stwierdza, że wszyscy mowcy przemawiali za projektem, który usuwa wypływające z samej ustawy szkolnej przeszkody dla nauki religii. Twierdzą wprawdzie posłowie z lewicy, że to usunięcie przeszkód i płatność nauki religii stanowi zmianę konstytucyi, że przeto potrzeba tu większości dwu trzecich głosów. Mowca nie podziela tego zdania, ale wdzięczny będzie lewicy, gdy głosami swemi dopomoże projektowi do zdobycia takiej większości. Dalej zwraca się przeciw twierdzeniu, jakoby szkoła dzisiejsza była wyznaniowa. Że nauka religii nie jest z niej wykluczona, to nie nadaje szkole jeszcze znamienia wyznaniowego. Szkoła jest wyznaniowa wtedy dopiero, gdy całe wychowanie szkolne zasadza się na religijności; szkoła jest wyznaniowa, gdy w niej dzieci katolickie wychowywane są po katolicku, protestanckie po protestancku, żydowskie po żydowsku. Szkoła dzisiejsza zaś nie daje żadnego wychowania religijnego i nietylko nie popiera wychowania, jakie dzieci otrzymują w domu ani też nie popiera usiłowań nauczyciela religii, lecz owszem niweczy je. Głównie przypisać to trzeba młodszej generacyi nauczycieli, którzy w seminaryum nauczycielskiem są obciążeni przeróżnemi naukami, ale w religii nie są utwierdzani i usunięci z pod wszelkiego wpływu kościelnego, wychodzą z seminaryów napojeni połowicznem wykształceniem naukowem, które głowę im tylko zawróciło i w głupią dumę i pyszałkowatość wprawiło; wychodzą z świadomością, że obejmą urząd niezawisły od Kościoła; wychodzą z sercem pustem i z wolą moralnie słabą. Szkoła z takimi nauczycielami, szkoła nie dająca wychowania religijnego przestaje być tem, czem być powinna; nie wydaje już owoców pożytecznych jednostkom, gminom, społeczeństwu i państwu, lecz owszem pracuje dla socyalizmu, anarchizmu, na zgubę społeczeństwa i państwa. Wystąpiwszy przeciw zarzutowi, jakoby duchowni nie posiadali dostatecznego wykształcenia pedagogicznego, jakoteż przeciw zarzutowi, jakoby sami zaniedbywali naukę religii, gdyż zaniedbanie to jest pozorne tylko, raz dla tego, że mnożą się klasy szkolne, a potem dla tego, że duszpasterze obarczeni są innemi trudami pomocników zaś dla szczupłych dochodów utrzymywać nie mogą — zwraca się mowca do Rządu z prośbą, aby w rozporządzeniu wykonawczem do ustawy niniejszej uwzględnił ile możności także szkoły o mniej niż czterech klasach, jako też z prośbą o większe uwzględnienie potrzeb wyznaniowych w Czechach, gdzie duchowieństwo katolickie koniecznie potrzebuje pomocników. Wtedy duchowieństwo to spełni obowiązki swe w obec Boga i władz w sposób zadowalający. (*Huczne brawo!* z prawicy).

Tu zamknięto dyskusyę.

Posłowie, zapisani do głosu przeciw projektowi, wybierają mowcą generalnym pos. Kronawettera, zapisani za projektem ks. dr. Chotkowskiego.

Na tem przerwano obrady.

Prezes stwierdza, że mówiono dziś bardzo wiele od rzeczy; prosi tedy, aby unikano tego w interesie postępu prac parlamentarnych.

Koniec posiedzenia o godz. 3. — Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Wśród dyskusyi nad budżetem szkół średnich, na zapytania sprawozdawcy pos. Zeithammera w sprawie reformacyjcyjnych planów administracyi oświaty publicznej, odpowiedział p. Minister dr. Gautsch w duchu następującym: Rząd poczynił już pierwsze kroki w sprawie reformy studyów uniwersyteckich, a przedewszystkiem odnoszą się przygotowania reformacyjne do studyów prawniczych. W skutek wysłanego do wszystkich fakultetów prawniczych kwestyonarza otrzymało Ministerstwo oświaty mnóstwo opinij, które rozesłano znów do licznych osób powołanych. Od tych nadeszło już wiele najrozmaitszych odpowiedzi, a Ministerstwo wyczekuje reszty krytyki publicznej, zanim zwoła komitet złożony z ludzi zawodu, co nastąpi w końcu bieżącego lub na początku roku przyszłego. Ale oprócz tego ma Ministerstwo oświecenia inne jeszcze rzeczy na oku, a do nich należy reforma studyów lekarskich. W planach tych nie trzeba dopatrywać się osobistej chętki reformacyjnej, lecz raczej dowodu, że administracya oświaty publicznej poczytuje za obowiązek uczynić zadość życzeniom odzywającym się głośno równie ze sfer ludności, jak i ludzi zawodu. Podobnež są pobudki, któremi powoduje się Rząd co do reformy szkół średnich. Jak to już nieraz się rzekło, i w komisyi i w pełnej Izbie, objawia się w dziedzinie szkół średnich ruch potężny, względem którego trzeba zająć stanowisko czy takie, czy owakie. W zainicyowaniu reformy trzeba jednak zachować wielką ostrożność, mimo to dziewięcioletni czas nauki niewątpliwie będzie musiał należeć do szczegółów obrad nad reformą szkół średnich. W Niemczech dziewięciolecie jest w ogóle zaprowadzone; czy i dla Austryi się zaleca, o tem chwilowo nie wypowiadam swojego zdania; sąd o kwestyi tej w danym razie pozostawiony będzie reprezentacyi państwa, bo tyczy się ona zasadniczych spraw szkół średnich. Gdy plan reformy w łonie Rządu będzie ułożony, nie omieszkam przedstawić go reprezentacyi państwa. Dotychczas przedsięwzięto kilka tylko reform administracyjnych, które z zasadami i celami szkół średnich w najzupełniejszej pozostają zgodności. Reformy te w roku poprzednim były przeważnie zewnętrzne i miały na celu tu i ówdzie wystąpić przeciw zbyt wielkiej liczbie zakładów. Administracya oświecenia publicznego ograniczyła się w rzeczy głównej na tem, że, z wyjątkiem dwu zakładów w Pradze, które uzupełnione zostały, odmowną dała odpowiedź na życzenia co do uzupełnienia szkół średnich lub przejęcia ich na koszt skarbu, a tylko tam, gdzie okoliczności wymagały czynnego wystąpienia, t. j gdzie zakłady takie były niepotrzebne, zbyteczne lub połączone z niestosunkowo wielkiemi kosztami, nakazała je zwinąć. Trzeba mi tu z przyciskiem wypowiedzieć, że może na żadnem innem polu niema tak wielkich materyalnych pretensyj do państwa, jak właśnie w dziedzinie szkół średnich. Potrzeba uczynić zaledwie krok poza Wiedeń, aby przekonać się o tem. I tak w Unter-Meidling jest gimnazyum utrzymywane przez gminę, co do którego Rząd nie mógł jeszcze uczynić zadość słusznemu życzeniu, żeby je przejęto na koszt skarbu. Przyznaję, że w Czechach, po części także na Morawie, tudzież w Galicyi zachodzą takież potrzeby i życzenia, którym zadośćuczynić będzie można tylko przez zaoszczędzenie wydatków niepotrzebnych. Nadmieniam, że często czasu swego zdeklarowana zasada Ministerstwa oświecenia, iż liczba szkół średnich w stosunku do potrzeb państwa jest zbyt wielka, bynajmniej nie stanowi przeszkody dla stosownego zaradzenia rzeczywistym potrzebom po przeprowadzeniu kroków, co dopiero wspomnianych.

Pos. Czerkawski mówił o potrzebie powiększenia liczby gimnazyów w Galicyi. Trzy gimnazya krakowskie są przepełnione; wypadałoby dać im odpływ frekwencyi do innych miast przez założenie gimnazyów w Krakowie (pewnie w Podgórzu), w Bochni, Nowym Targu; a nadto nowe gimnazyum we Lwowie także jest koniecznością.

Pan Minister odpowiedział, że nie zapuszczając się w szczegóły życzeń, wyrażonych przez pos. Czerkawskiego, może tylko zapewnić, że Rząd w stosownej mierze je uwzględni i o galicyjskich szkołach średnich bynajmniej nie zapomni

Następnie wszczęły się bardzo żywe i po części drażliwe rozprawy nad rozporządzeniem z sierpnia roku zeszłego, mocą którego zwinięto kilka zakładów zupełnie, lub w części.

(*Gl.*) Komisya kolejowa Izby poselskiej odbyła w poniedziałek posiedzenie, na którem, co do znacznej liczby petycyj, domagających się przedłużenia linii kolejowej Dębicko-Nadbrzekiej w kierunku odwrotnym, to jest, ku kolei Podkarpackiej, uchwalono przekazać je Rządowi do uwzględnienia.

Dalej obradowano nad złożonym od dawna na stole prezydyalnym Izby poselskiej wnioskiem Koła polskiego (pod firmą posła Abrahamowicza), o uregulowaniu taryf kolejowych. Komisya wzięła za podstawę obrad szereg rezolucyj, projektowanych przez sprawozdawcę, posła Schwaba, z których pierwszą uchwaliła w tym duchu, by Rząd dopilnował wykonania zapowiedzianych przez zarządy kolejowe, ale nieprzeprowadzonych zmian, które miały w części przynajmniej uczynić zadość wnioskom wielkiej ankiety kolejowej, odbytej przed kilkoma laty. Druga rezolucya tyczy się zmiany systemu taryfowego kolei Południowej. Mimo, że sprzeciwiał się temu komisarz rządowy, p. Wittek, uchwalono rezolucyę nie w tym sensie, żeby Rząd starał się sprowadzić tę zmianę, lecz wedle wniosku Steinwendera, żeby Rząd zniewolił kolej Południową do zmiany systemu taryfowego.

Najważniejsza jest rezolucya trzecia: „Wzywa się c. k. Rząd, aby na podstawie dotychczasowych prac przygotowawczych i doświadczeń, wniósł jak najrychlej projekt ustawy o uregulowaniu taryf kolejowych". Przyjęto tę rezolucyę bez zmiany.

Rezolucya czwarta tyczy się rewizyi regulaminu kolejowego z dnia 16 listopada roku 1851.

Piąta rezolucya, wedle projektu sprawozdawcy, wzywa Rząd, aby poczynił kroki ku ustanowieniu stałej komisyi taryfowej. Przewodniczący, poseł Jaworski, zalecił zmienić brzmienie rezolucyi, tak, żeby Rząd był wezwany tylko do zastanowienia się nak kwestyą zaprowadzenia stałej komisyi taryfowej. Poparli posła Jaworskiego pp. Weeber, Burgstaller i Biliński, a sprzeciwił się poprawce jego poseł Schaup. Gdy jednak sam sprawozdawca, p. Schwab, zgodził się na poprawkę, komisya przyjęła rezolucyę w myśl wniosku posła Jaworskiego.

Deputacye Towarzystw rolniczych galicyjskich w Wiedniu.

Deputacya połączonych Towarzystw rolniczych, galicyjskiego i krakowskiego, złożona z hr. Mieczysława Borkowskiego, jako przewodniczącego, Stanisława hr. Badeniego z Branic obranego wiceprezesem, oraz z pp.: Juliana Puzyny, ks Andrzeja Lubomirskiego, hr. Stefana Zamojskiego, hr. Antoniego Wodzickiego, Stanisława Jędrzejowicza, Brezy, Aleksandra Gostkowskiego, hr. Kazimierza Drohojowskiego, Józefa Skarbek Borowskiego i Żuka Skarszewskiego, jak piszą z Wiednia do *Czasu*, udała się 12 b. m. do lokalu Koła polskiego, gdzie wiceprezes Jaworski, w obecności komisyi spirytusowej Koła, przyjął ją. Przewodniczący hr. Borkowski przemówił, kładąc nacisk na interesa rolnictwa i przemysłu gorzelnianego, dotknął przytem sprawy dochodów propinacyjnych. Na to odpowiedział p. Jaworski, że deputacya może być przekonaną, iż Kołu leży na sercu dobro i interes kraju, że ile sił starczy, bronić będzie tychże; że jeżeli kraj ma zaufanie do swoich posłów, to niech im zawierzy. Dnia 13 zaś deputacya udała się najpierw do p. Ministra dla Galicyi, JE. barona Ziemiałkowskiego; tam znowu przemówił w tym samym co powyżej kierunku hr. Borkowski, na co baron Ziemiałkowski obiecał użyć wszelkich swoich wpływów, aby kraj zasłonić od możebnych strat; dodał, że ustawa, wniesiona przez Rząd, przeprowadzoną być musi, że jednak w szczegółach zaprowadzone być mogą modyfikacye, uwzględniające gorzelnie rolnicze, i że Rząd zastanawia się, jakiemi środkami zapobiedzby można ubytkom, jakie wskutek ustawy nowej wyniknąć mogą dla prawa propinacyi po wsiach, a zwłaszcza w miastach. Ztamtąd udała się deputacya do parlamentu, gdzie wspólnie przyjęli ją p. prezes Ministrów, hr. Taaffe, i p. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn.

Na przemówienie hr. Borkowskiego odpowiedział prezes gabinetu hr. Taaffe: Przedewszystkiem szczerze odpowiem panom: Przedłożenie rządowe przeprowadzonem być musi; nie wchodzę w to, gdzie i w jakim kierunku mogłoby być w szczegółach zmienionem. Nie przesądzam, czy przeprowadzi ustawę Rząd dzisiejszy, czy inny, ani też czy ustawa przez tę Izbę, czy przez inną uchwaloną zostanie — ale do skutku doprowadzoną ona być musi ze względu na potrzeby państwa. Co się zaś tyczy terminu wprowadzenia w życie nowej ustawy, przyznał hr. Taaffe, że nagłość stworzy uciążliwe warunki dla producentów, lecz zauważył zarazem, że dzieje się to w niezwykłych warunkach i że pierwszorzędne interesa Monarchii je wytworzyły.

P. Minister hr. Falkenhayn przyłączył się do oświadczeń prezesa gabinetu.

W końcu udała się deputacya do p. Ministra skarbu dr. Dunajewskiego, który w odpowiedzi na przemówienie hr. Borkowskiego wspomniał o ankiecie zwołanej w z. r. na wiosnę z Czech i Galicyi, odnośnie do obrachunku produkcyi galicyjskiej.

P. Minister przekonany jest, że w ramach ustawy interesa gorzelń rolniczych będą ochronione, mniema zaś, iż konsumcya znacznie wskutek ustawy nie zmiejszy się, o czem świadczy przykład ościennych państw. Zmuszony potrzebami skarbu państwa do wyszukania nowego dochodu przez podatek, sądziłem — dodał w końcu p. Minister — że przecież lepiej podnieść podatek na jednej gałęzi przemysłu, niż podnosić podatek gruntowy lub domowy.

Sprawa rokowań między Watykanem i Rossyą.

Piszą do *Czasu* z Wiednia: Nadesłane wprost z Petersburga wiadomości mówią, że układy Watykanu z Rossyą bardzo niepomyślny biorą obrót, i że należy oczekiwać ich zerwania; zgodne są one pod tym względem z doniesieniem *Koeln. Ztg.* Pp. Pobiedonoscew i Tołstoj mają być stanowczo przeciwni zawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Watykanem i wszelkiej w ogóle umowie. W skutek tych wiadomości, nadeszłych tu dziś z Petersburga, i tutaj zaszła zaraz zmiana w sposobie wyrażania się o nich. Mówią więc, że trudności stwarza p. Buteniew, bardzo biegły dyplomata, lecz jak najgorzej dla Kościoła katolickiego usposobiony; dodają, że byłoby rzeczą nadzwyczaj niepomyślną, gdyby on właśnie został mianowany agentem dyplomatycznym przy Watykanie. Zresztą dodają, układy wciąż się około tego obracają, że Stolica Apostolska chciałaby, aby pierwej zawiązane zostały stosunki dyplomatyczne i mianowany dyplomatyczny agent rossyjski, i żeby dopiero potem rokowania prowadzone były w Rzymie, na wzór tych, które miały miejsce z p. Schloezerem; podczas gdy Rossya nie chce mianować agenta, zanim nie stanie układ, i żąda, aby negocyacye prowadzone były w Wiedniu i Petersburgu.

Nie ulega już wątpliwości, że pamiętna odpowiedź p. Pobiedonoscewa, dana ewangelickiemu stowarzyszeniu szwajcarskiemu, spowodowaną została układami z Watykanem i wprost miała je na celu. W Watykanie zaś mniemano, że Rossya potrzebuje w tej chwili układu i że należy z tego korzystać. Chwila taka, jeżeli była, zdaje się, iż już przeszła — a okoliczność, że Rossya mogłaby chcieć zawiązać stosunki z Watykanem, by dać odpowiedź przystąpieniu Włoch do przymierza niemiecko-austryackiego, jest zbyt małej wagi w obec pierwszorzędnych względów politycznych, któremi rząd rossyjski powoduje się zawsze w kwestyach religijnych.

KRONIKA

Lwów, 15 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminom Górka i Surowa, w powiecie mieleckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Dyrekcya gal. kasy oszczędności**, odwołując się na konkurs, ogłoszony dnia 31 października 1887, podaje do wiadomości skład komisyi konkursowej, która pod przewodnictwem naczelnego dyrektora kasy oszczędności ma się zająć ocenieniem nadesłanych projektów gmachu dla kasy oszczędności we Lwowie. Do komisyi tej należą pp. Karol Setti, Józef Braunseis, Julian Zacharyewicz, Juliusz Hochberger, Kazimierz Kleczkowski, Henryk Rodakowski, Jan Breuer i Franciszek Zima.

— **W wieczorku na cześć pamięci Kraszewskiego**, który urządza młodzież akademicka w sobotę, 17 b. m., w sali ratuszowej, przyjęły łaskawie współudział pani Stachowicz i panna Patkiewiczówna. Początek o godzinie 7 wieczór. Bilety są do nabycia w Czytelni akademickiej, ul. Zimorowicza 5, w sobotę zaś w ratuszu od godz. 10 rano począwszy przez dzień cały.

— **Dyrekcya galic. zakładu ociemniałych** donosi nam, że pani Urszula hr. Golejewska udzieliła temuż Zakładowi na rok 1888 jednorazowej zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gimnazyum Franciszka Józefa, w sali fizyki na II piętrze. Porządek obrad: 1) Zdania o wykształceniu gimnazyalnem, objawione w ankietach zwołanych w sprawie reorganizacyi studyów prawniczych. Ref. dr. J. Petelenz. 2) Kilka lekcyj z geografii matematycznej, w klasie metodycznej przerobionych. Ref. prof. St. Majerski.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie** odbędzie swe XIII zebranie miesięczne w sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV uniwersytetu z następującym porządkiem dziennym: 1. P. Mikołaj Mazanowski: Chakterystyka Malczewskiego i geneza „Maryi". 2. Luźne komunikacye naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Towarzystwo „Rodzina"**. „Pospolite ruszenie", komedya w 4 aktach przez Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego, odegraną będzie w piątek, dnia 23 b. m. na dochód Towarzystwa „Rodzina". Biletów już nabywać można w cukierni p. Bieniedzkiego i w biurze Towarzystwa „Rodzina" przy placu Halickim, l. 12. Telefonu nr. 164.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 15 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby poniżej zera, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, śnieg.

Obecny stan powietrza potrwa z małą zmianą do 19, poczem nastąpią dnie przeważnie pogodne do 24; około 25 opady, które przerwami trwać będą do 29. Około 27 z powodu nadzwyczaj niespokojnego stanu powietrza będziemy mieli silne wiatry. Temperatura się podniesie a średnia drugiej połowy marca będzie wyższą od +2°C.

Średnia temperatura ubiegłej doby była —5·5°C., najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła —10°C, najwyższa była - 2°C.

Opad śniegu na dobę był 0·4 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 753 mm.

— **Przemyskie Towarzystwo dramatyczne** urządza teatr amatorski w sobotę, dnia 17 marca b. r., w sali „pod Opatrznością". Przedstawioną będzie komedya w dwóch aktach Czesława Pieniążka: „Słomiany Wdowiec" i humoreska scenicza w 1 akcie przez M. Gawalewicza „Z Rozpaczy". Biletów nabywać można wcześniej w handlu p. Doskowskiego i Spół., a wieczorem przy kasie. Początek o godz. 7 wieczór.

— **Podejrzana własność.** W Skawinie przytrzymano indywiduum, wydające się za Karola Stanisława Jamroza, w posiadaniu złotej branzoletki z rozetą, pary złotych podwójnych kolczyków kształtu węża z różą po środku i pozłacanego krzyżyka z perełką. Przedmioty te, prawdopodobnie z jakiejś kradzieży pochodzące, może właściciel odebrać w c. k. sądzie krajowym karnym w Krakowie.

— **Listem gończym** ściganym jest przez c. k. sąd obwodowy w Wadowicach Franciszek Uchlarz alias Bisman także Albertem i Wojciechem się mieniący, liczący lat około 25 i mówiący po polsku z czeska lub morawska, o ile po niemiecku, jako obwiniony o zbrodnię rozbójniczego morderstwa, popełnioną w nocy na 4 z. m. w Kańczudze na Jędrzeju i Maryi Kubajczykach, oraz Maryi Wróbel, którym zbrodniarz zrabował 1000 zł., chustki i korale, poczem dla zatarcia śladów czynu dom podpalił.

— **Towarzystwo św. Wojciecha w Tarnowie** urządza d. 17 b. m. w sali kasynowej, na rzecz Bursy św. Kazimierza, koncert, złożony z utworów muzyki kościelnej. Program: Słowo wstępne. I. „Boga Rodzica Dziewica". Chór mięszany. II. Rok kościelny w pieśni ludowej (chór mięszany): a) Pieśń adwentowa, b) Kolenda, c) Pieśń postna, d) Pieśń wielkanocna, e) Pieśń przygodna. III. Rheinberger: „Stabat Mater". Chóry mięszane z orkiestrą smyczkową: a) Andante, b) Molto lento, c) Con motto, d) Maestoso con fuga. Początek o godz. 7 wieczór. Członkowie Towarzystwa płacą połowę ceny wstępu. — Biletów nabywać można w księgarni p. Raschki, a w dzień koncertu przy kasie.

— **JE. ks. Popiel**, arcybiskup warszawski, obchodzi w bieżącym tygodniu dwie rocznice swego wyniesienia na wyższe godności duchowne. Mianowicie dziś, we czwartek, przypada 5 rocznica prekonizacyi ówczesnego biskupa kujawsko-kaliskiego na arcybiskupa warszawskiego, jutro zaś, w piątek, 25 rocznica prekonizacyi ówczesnego księdza Popiela na biskupa płockiego, dopełnionej przez Papieża Piusa IX na konsystorzu w dniu 16 marca 1863 roku. Obie te rocznice obchodzone będą nabożeństwami w świątyniach warszawskich.

— **W stanie zdrowia p. K. Jarochowskiego**, znanego historyka i posła wielkopolskiego, jak donoszą z Poznania, nastąpiło pewne polepszenie, niestety jednak, lekarze mimo to nie tają obaw o życie zasłużonego uczonego.

— **Powodzie w kraju.** O akcyi ratunkowej w Krakowie donosi *Czas*: Komitet, zajmujący się niesieniem pomocy dla dotkniętych powodzią, obraduje codziennie w tutejszem starostwie. Oprócz wskazanych już obywateli, należy od początku do składu komitetu poseł hr. Sobiesław Mieroszowski. Bierze on bardzo gorliwy udział w całej akcyi ratunkowej i pierwszy pospieszył z ofiarą 50 zł. Wykonawczą akcyę z ramienia komitetu objęli pp.: komisarz starostwa p. Link i koncypista Namiestnictwa dr. Górski, a rozwinęli oni godną uznania energię. Pomoc dla dotkniętych powodzią niosą bardzo gorliwie i z prawdziwem poświęceniem akademicy krakowscy. We wtorek po południu wyjechało znowu z miasta 8 oddziałów akademików, z tych część jedna ku górnemu biegowi Wisły, mianowicie do Kąt, gdzie nie dotarły poprzednie wyprawy z żywnością i do Przegorzał. Druga część oddziałów ruszyła do Wolicy i Przylasku rusieckiego. Na Grzegórzkach i w Dąbiu, tak ciężko nawiedzonych, zajmie się rozdaniem pożywienia sekretarz p. Banaś. Wyasygnował mu komitet ratunkowy 200 centn. węgla, 200 funtów mąki, 25 funtów herbaty, 500 funtów cukru, 10 garncy araku i 25 kilo soli. Chleb i sól powieźli akademicy do Mogiły, Przylasku wyciąskiego i t. d. Wczoraj wyruszyły wyprawy na galarach wraz z inżynierą wojskową, bo nie wszędzie jeszcze można wozami dotrzeć.

W południe doszły nas następujące depesze:

Brzesko, 15 marca, godzina 8 minut 50 rano. Siedm gmin, z ludnością 1500 dusz, zalanych. Brak żywności najdotkliwszy. Relacyonują równocześnie, że w Dąbrówce utonęło 46 sztuk dworskiego bydła.

Tarnobrzeg, 15 marca. Z powodu zatoru pod Kępą-Witkowice Wisła zalała d. 13 b. m, Dąbrówkę, Pniów, Antoniów, Orzechów, Witkowice, Chwałowice i Pniowce.

Dnia 13 b. m. utworzył się zator na Sanie pod Skowierzynem. Zalane Skowierzyn, Wrzawy całe i dwór tamże, Motycza, Gorzyce i Zaleszany. Ludność chroni się na strychy. Wiele bydła, koni, trzody wytopione. Woda nieco opada, zator jednak nie rusza.

Rohatyn, 15 marca. Wiadomość, podana wczoraj przez jeden z dzienników lwowskich o zerwaniu mostu na Gniłej Lipie w Kleszczownicy, tutejszego powiatu, zbudowanego przez Spółkę wodną, nie ma najmniejszej podstawy. W ogólności dotąd most ten nie jest zagrożony zerwaniem.

Tarnów, 15 marca. Zatore na Wiśle w powiecie dąbrowskim pod Brzeźnicą, tudzież zator, utworzony między Słupcem a Otałęża, spłynęły.

Niżniów, 15 marca. Gwałtowny pochód kry trwał tu noc całą na wczoraj, przy stanie wody 2 metry nad 0. Przeszło mostowe nr. 8 znacznie uszkodzone, a wszystkie opornice lodowe częściowo.

Tarnobrzeg, 15 marca. San zalał Radomyśl, Zbydniów, Wólkę surebską i Majdan zbydniowski, zaś Turbie i Pilów częściowo. Zator lodowy stoi dotąd. Ludność mieści się po strychach.

Bochnia, 15 marca. Wisła opadła na 2 stopy. Zator pod Dąbrówką, w pow. brzeskim, długi na półtora kilometra, stoi. Zalane ciągle jeszcze Swiniarzów, Barczków, Popędzyna i Ujście.

Kraków, 15 marca. Stan wody pod Krakowem 1·55 m. W pow. krakowskim wody ustąpiły. Komisya rządowa i inżynierya wojskowa udali się do Dąbrówki, celem rozsadzenia tamtejszego zatoru.

— **Powodzie w Monarchii.** Z rozmaitych okolic Węgier donoszą o szkodach, zrządzonych wylewami rzek. W wielu miejscach wały ochronne zostały przerwane, a koleje i mosty zniszczone lub uszkodzone.

Całe miasto Lundenburg pod wodą; domy się zapadają. Mieszkańcy chronią się w budynkach szkolnych.

— **Powodzie w Królestwie.** Pod Sandomierzem lody na Wiśle ruszyły dnia 12 bm. o godz. 2 w nocy przy stanie wody 8 stóp 9 cali. O godz. 8 rano wysokość wody doszła do 15 stóp 10 cali. W dole rzeka stoi i ztąd wielka obawa zatoru a z kolei nagłego wylewu.

Zawichost. W nocy 12 bm. woda na Wiśle szybko zaczęła przybierać i doszła do 10 stóp nad zero.

Kalisz, 12 marca. Wczoraj po nagłej odwilży i deszczu Prosna wystąpiła z brzegów. Część parku w mieście i niektóre osady nadbrzeżne są zalane. Woda w Prośnie ciągle przybywa. Teatr zalany. Fabryka gazu uszkodzona i gaz wszędzie przerwany. Mosty zagrożone. Straty ogólne znaczne, a będą jeszcze większe, jeżeli wylew potrwa dłużej. Wieczorem mamy przymrozek, jest więc nadzieja, że przybór chwilowo ustanie, a tymczasem może woda spłynie.

Pod Warszawą Wisła dotychczas stoi. Lód jest dość gruby, tak, że mieszkańcy Saskiej Kępy przechodzą po nim do miasta. Poczynione są wszystkie przygotowania na wypadek powodzi. W celu zabezpieczenia mostów, tak kolejowego pod cytadelą jako też i starego magistrat miasta powziął myśl rozbicia, za pomocą dynamitu, całej skorupy lodowej, pokrywającej Wisłę na przestrzeni od Saskiej Kępy aż pod cytadelę i w tym celu wniósł przedstawienie do właściwej władzy. Jeżeli projekt wykonany zostanie dość wcześnie, to bezpieczeństwo mostów będzie zapewnione. Trudno sobie wyobrazić nawet, jaki zamęt w komunikacyi i w stosunkach handlowych spowodowałby mogło przerwanie łączników pomiędzy prawym a lewym brzegiem Wisły.

— **Sprzeniewierzenie i samobójstwo.** W Siegen odebrał sobie życie kasyer miejskiej kasy oszczędności, sprzeniewierzywszy 500.000 marek.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Koncert panny Patkiewicz**, który odbył się w zeszłym tygodniu w przepełnionej publicznością sali kasynowej, był najlepszym dowodem, że w naszem mieście istnieją szkoły, w których do sceny przygotować potrafią. Panna P. jest uczenicą p. Marka, a nadzwyczajne jej postępy od półtora roku konstatowaliśmy już niejednokrotnie. Panna P. jednak przewyższyła wszelkie oczekiwania. Dwa wielkie duety z „Hugenotów", które odspiewała z solistami opery, pp. Jerominem i Mateo, stanowią prawie całą partyę Walentyny z „Hugenotów". Gdy zważymy, że p. Patkiewicz nadto sześć innych pieśni i aryj w programie umieszczonych i nadprogramowych tego wieczora spiewała, nie okazując najmniejszego znużenia i zachowując świeżość głosu do końca, przyznać musimy, że było to zjawiskiem niezwykłem, świadczącem najlepiej o wybornej szkole. Spiew dramatyczny jest właściwym jej działem, co nie przeszkadza, że panna Patkiewicz celuje także w pieśniach lirycznych. Spodziewamy się usłyszeć ją wkrótce na scenie.

— **Z Akademii umiejętności.** Dnia 2 marca b. r. pod przewodnictwem dr. Estreichera odbyło się posiedzenie zwyczajne Wydziału filologicznego, na którem dr. Józef Kallenbach odczytał rzecz o autorze ballady p. t.: *Neryna.* Wbrew twierdzeniu niektórych uczonych, uważających balladę „Neryna" za utwór oryginalny Tomasza Zana, prelegent wykazuje, że ballada ta, pomieszczona w czasopiśmie wileńskiem, p. t.: *Dzieje dobroczynności krajowey i zagraniczney* tom VI. r. 1824, jest niewolniczym i nieudolnym przekładem ballady poety rossyjskiego Bazylego Żukowskiego, p. t.: *Ludmiła.* Tłómacz w kilku miejscach nie oddał wiernie myśli oryginału. Wogóle przekład jest bezbarwny i prozaiczny. Czy tłómaczem ballady Żukowskiego był Tomasz Zan, trudno rozstrzygnąć. W dalszym ciągu odbyło się posiedzenie administracyjne Wydziału.

Zamek Charlottenburg.

Dzieje zamku królewskiego w Charlottenburgu, obecnej rezydencyi cesarza Niemiec, a oraz króla pruskiego, w którego pobliżu znajduje się mauzoleum, gdzie jutro zostaną złożone na wieczny spoczynek zwłoki cesarza Wilhelma, ściśle są połączone z dziejami domu Hohenzollernów. Zamek powstał z ogrodowego pawilonu, założonego w r. 1695 w ówczesnej wsi Lietzow na rozkaz Karoliny, małżonki elektora brandenburskiego. Budowa zamku, do której użyto kilka kompanij wojska została ukończoną r. 1698 i tutaj to przepędziła większą część swego życia Zofia Karolina, zdala od gwaru dworskiego, oddana wyłącznie muzyce, studyom filozoficznym i zabawom w kole osób zaufanych. Po śmierci „królowej-filozofki", jak nazywali współcześni Zofię Karolinę, król Fryderyk I rozkazał znacznie rozszerzyć wcale dotyczas nieokazały zamek. Fronton od strony ogrodu został przedłużonym przez dobudowanie dwóch skrzydeł, fronton od ulicy otrzymał nowe pawilony; skrzydło południowe, w którego wschodnim narożniku znajduje się kaplica, został urządzony na mieszkanie, dobudowano wspaniałą cieplarnię, a dawny środkowy korpus ozdobiono wieżą, wysokości czterdziestu ośmiu metrów.

W r. 1707 zamek przybrał nową formę i rozmiary, które nadały mu prawo do nazwy rezydencyi monarszej.

Po śmierci Fryderyka I. przebywał tu dość często i chętnie jego następca Fryderyk Wilhelm, otaczając szczególniejszą pieczołowitością park zamkowy, w którym założył staw rybny. Znacznie rozszerzono i ozdobiono zamek charlottenburski w pierwszych latach panowania Fryderyka Wilhelma (1740 — 42). Bratanek tego króla, Fryderyk Wihelm II. poświęcił szczególniejszą uwagę parkowi, który kazał przebudować na wzór angielski i powiększyć. Jego to dziełem był także Belweder oraz teatr zamkowy, wzniesiony na południowej stronie cieplarni. Fryderyk Wilhelm III. przepędził w Charlottenburgu u boku uroczej królowej Ludwiki najpiękniejsze chwile swego życia. Komnaty te królowej, matki zmarłego cesarza Wilhelma zostały utrzymane do dzisiaj w stanie niezmienionym.

W nocy na 26 października r. 1806 stanął w Charlottenburgu główną kwaterą Napoleon I i ztąd dyktował Prusom twarde warunki pokoju.

Dnia 10 stycznia 1810 powrócili królestwo po dłuższej tułaczce do zamku charlottenburskiego. Zdrowie królowej było mocno nadwątlone, trapiła ją febra, do której przyłączyły się niebawem inne dolegliwości.

W kilka miesięcy po powrocie zmarła królowa a zwłoki jej zostały złożone na wieczny spoczynek w wspaniałem mauzoleum, zbudowanem na rozkaz króla przez zna-

komitego architekta Gertza. Tu też spoczął zmarły d. 7 stycznia 1840 r. król Fryderyk Wilhelm III.

Fryderyk Wilhelm IV przebywał w Charlottenburgu całemi miesiącami upiększając zamek i park, który otwarto dla publiczności. Po śmierci tego monarchy, którego plany, mające na celu znaczne rozszerzenie a nawet całkowite przebudowanie zamku nie doczekały się urzeczywistnienia, Charlottenburg stał się siedzibą królowej wdowy Elżbiety. Po jej zgonie r. 1873 zamek przez czas dłuższy stał pustką. Cesarz Wilhelm bardzo rzadko tylko tu przebywał. W ostatnich latach zamieszkał tu stale zięć cesarza Fryderyka, książę Bernard Sasko-Meiningeński wraz z swą małżonką i nielicznym dworem.

Zamek pomimo znacznego obszaru zachował ściśle charakter siedziby wiejskiej. Wnętrze jego jest wspaniale urządzone, a na szczególniejszą wzmiankę zasługują przedewszystkiem t. z. „złota galerya“, komnata porcelanowa i pawilon herbaciany.

Mauzoleum w Charlottenburgu, które w tej chwili jest celem pielgrzymki dla tysięcy i tysięcy Berlińczyków, zostało zbudowanem jak to wyżej zaznaczyliśmy po śmierci królowej Ludwiki i zatrzymało mniej więcej do dnia dzisiejszego pierwotne formy. Fasada jednak była pierwotnie z piaskowca i dopiero później wykonano ją z szlachetniejszego kamienia. Sporządzony w r. 1826 przez sławnego architekta Schinkla plan otrzymał aprobatę królewską i został bezzwłocznie wykananym. Kolumny, zdobiące wejście, są z granitu. Całość przedstawia się jako świątynia dorycka. Wnętrze mauzoleum sprawia nadzwyczaj podniosłe i potężne wrażenie. Kolumny z zielonego marmuru z białemi kapitelami na czerwonych marmurowych słupach i łuki ścienne z sycylijskiego jaspisu, które oddzielają nawę wyższą od niższej, wywołują efekt, który trudno określić piórem. Przedzierające się przez szyby kolorowe światło rzuca magiczne promienie na posąg. marmurowy królowej Ludwiki, dłuta Raucha.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 15 marca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·— do 6·65, żyto 4·35 do 4·70, jęczmień browarny 3·80 do 6·—, owies 4·30 do 4.70, groch 5·— do 9·50; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 22·— do 35·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·40, żyto 4·05 do 4·55, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·10, do 4·50. groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 20·— do 34·—, koniczyna biała 14·— do 36·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·40 żyto 3·80 do 4·45, jęczmień 3·80 do 5·50. owies 3·75 do 4·50, groch 5·— do 9·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 33·—, koniczyna biała 20·— do 34·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·55, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·30 do 5·65, owies 3·50 do 3·85, groch 4·80 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80. rzepak 9·— do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 21·— do 34·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów —·— do —·— zł.

Handel zbożowy ogranicza się przeważnie na konsumcyi lokalnej. Eksportowi kupcy trzymają się w rezerwie, gdyż obawiają się nieregularnych transportów.

Usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Pod przewodnictwem Najj Pana odbyły się w zeszły poniedziałek i wtorek w zamku cesarskim konferencye wojskowe. Poniedziałkowa konferencya trwała 3 godziny, a wzięli w niej udział: Generalny inspektor, Najd. Arcyksiążę Albrecht; szef sekcyi w Ministerstwie wojny, generał-porucznik Merkl, jako zastępca p. Ministra wojny; szef sztabu generalnego, baron Beck i kilku wyższych funkcyonarzuszów Ministerstwa wojny.

Wtorkowa narada, w której uczestniczyli ci sami co na poprzedniej konferencyi dostojnicy, trwała od godz. 10 przedp. do 1 z południa.

Jak już donieśliśmy, Najj. Pani i Najd. Arcyksiężna Walerya wyjadą dzisiaj z Pesztu przez Wiedeń do Londynu. W Penzing czekać będzie na pociąg dworski Najj. Pan i tutaj pożegna się z dostojnemi Paniami. Dotychczas niewiadomo jeszcze jak długo Najjaśn. Pani zabawi za granicą.

Najd Cesarzewicz Rudolf przybędzie dzisiaj w południe do Berlina. Na dworcu kolejowym powita Jego Cesar. Wysokość w imieniu cesarza Fryderyka książę Wilhelm.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby Panów zabrał głos prezydent, hr. Trauttmansdorf, i tak przemówił:

Zebraliśmy się dzisiaj pod doniosłem wrażeniem bolesnej wieści żałobnej, która w ostatnich dniach całą Europę porusza. Najjaśniejszy cesarz Wilhelm, cesarz niemiecki i król pruski, rozstał się z tym światem, dożywszy sędziwego wieku.

Ze strony Izby panów należy dać zbiorowy wyraz głębokiego współczucia, które nas wszystkich napełnia, i przyłączyć się do ogólnego i słusznego żalu. Z Najjaśniejszym Cesarzem, naszym Najłaskawszym Panem, opłakujemy śmierć mądrego monarchy, z którym nasz Miłościwy Monarcha zawarł przymierze w celu utrzymania wspólnemi siłami i zapewnienia błogosławieństw pokoju.

Z żywem współczuciem przyłączamy się do ciężkiego żalu, który całe Niemcy ogarnia, a który obywatele państwa niemieckiego, napełnieni wdzięcznością, z całego serca zmarłemu poświęcają. Żal ten w naszej ojczyznie odbija się żywem echem.

W sympatycznem uznaniu ciężkiej straty, którą ściśle sprzymierzone z nami państwo poniosło, z szczerem uczuciem przyłączamy się do głębokiego smutku nawiedzonego tak ciężko, dostojnego domu panującego. Wielu znajduje się między nami, którzy mieli to szczęście zetknąć się z dostojnym zmarłym i poznać jego szlachetną rycerskość, jego łagodne i życzliwe usposobienie i jego wysokie cnoty, któremi się odznaczał jako panujący.

Będę niezawodnie tłómaczem uczuć Wysokiej Izby (zgromadzeni powstają), jeżeli dam w ten sposób wyraz kondolencyi Wys. Izby z powodu śmierci cesarza Wilhelma, przyjaciela i sprzymierzeńca Naszego Najłaskawszego Monarchy.

W obec objawu szczerego żalu uważam za stosowne nie zapraszać Wys. Izby do obradowania nad sprawami, będącemi na porządku dziennym, i jestem przekonany, iż działam w intencyi panów, jeżeli pod tem wrażeniem zamknę posiedzenie.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się w piątek.

Dzisiaj obraduje Izba deputowanych.

Koło polskie zebrało się wczoraj wieczorem, w celu obradowania w sprawie wniosku ks. Liechtensteina.

Komisya dla spraw nietykalności poselskiej uchwaliła pozwolić na ściganie sądowe posła Schönerera, a to wszystkiemi głosami przeciw trzem: pp. Foreggera, Hirscha i Vaszatego.

Presse donosi, iż Izba deputowanych rozpocznie ferye parlamentarne dn. 23 b. m. i do tego czasu odbędzie tylko cztery posiedzenia. Na nich, oprócz ustawy o katechetach, ma być załatwionych tylko kilka mniejszych przedłożeń. Wniosek szkolny ks. Liechtensteina nie stanie już przed feryami na porządku dziennym.

Pierwsza sesya sejmu węgierskiego ma być zamkniętą 10 maja.

Parlament niemiecki podejmie na nowo obrady 19 b. m., a już nazajutrz ma nastąpić zamknięcie sesyi tegorocznej.

W kołach petersburskich utrzymuje się bardzo stanowczo pogłoska o bliskich zaręczynach cesarzewicza, następcy tronu, z jedną z księżniczek czarnogórskich, przebywających obecnie w Petersburgu. Car postanowił podobno dać cesarzewiczowi za żonę tylko księżniczkę wyznania prawosławnego; co więcej, ustawy domu carskiego mają być niebawem w tym duchu zmienione, iż następcy tronu rossyjskiego będą mogli odtąd żenić się wyłącznie z księżniczkami, urodzonemi w wierze prawosławnej.

Z Bukaresztu donoszą do *Presse*, że pan Bratiano zajęty był już w sobotę sprawą utworzenia gabinetu. W poufnej konferencyi z większością Izby oświadczył Bratiano, że sprzeciwia się powołaniu opozycyi do gabinetu, albowiem sytuacya zagraniczna jest tak poważną, że prowadzenie spraw powierzonem być może tylko mężom wypróbowanego patryotyzmu. Przy tej sposobności wspomniał Bratiano o depeszy, otrzymanej od księcia Bismarcka, w której tenże wyraża uznanie Bratianowi za prowadzenie patryotyczne i rozumne spraw królestwa rumuńskiego, i wzywa go do objęcia kierownictwa w chwili tak poważnej, jak obecna.

Ambasadorem rumuńskim w Wiedniu ma zostać Metilineu.

Generał Billot, były minister wojny za gabinetu Freycineta, wyjechał do Berlina, gdzie przy obchodzie pogrzebowym reprezentować będzie prezydenta republiki francuskiej.

Przyjęcia czwartkowe u prezydenta Carnota i jego małżonki zostały odwołane. Dziś mianowicie nie odbędzie się tam żadne przyjęcie.

Prezydent republiki, czyniąc zadość zaproszeniu wielu miast północnej Francyi, uda się tam wkrótce. Odwiedzi naprzód Lille, a potem inne centralne miejscowości przemysłu Francyi północnej.

Siècle ostrzega Boulangera, ażeby przestał wdawać się z wichrzycielami, w przeciwnym bowiem razie minister wojny będzie zniewolony dać mu dymisyę. Wówczas, dodaje *Siècle*, będzie Boulangerowi wolno zostać mężem anarchii lub reakcyi, co mu się lepiej podoba.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tarnów, 15 marca. Na Dunajcu, przy moście kolejowym pod Bogumiłowicami, woda opadła do 8 ct. nad zero; pod Zgłobicami zaś do 2 metrów nad zero.

Starostwo, w porozumieniu z obecnym w Tarnowie nadinspektorem kolei, zarządziło częściowe usunięcie rusztowań, zbudowanych przy moście kolejowym w głównem korycie rzeki, i rozbicie spartych na rusztowaniu lodów, dla ułatwienia odpływu takowych.

Kraków, 15 marca, godz. 12 m. 40. Woda wszędzie znacznie opadła; stoi jeszcze w pięciu wsiach poniżej Mogiły. Wczorajsze ekspedycye ratunkowe dotarły do miejscowości, dokąd dotychczas przystępu nie było. Rozdano żywność wszędzie. Zarządzono zbieranie dat o stratach.

Wiedeń, 15 marca. (*Tel. pryw.*) W kołach wojskowych krąży pogłoska, że p. Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt ma zamiar ustąpić z powodu mocno nadwątlonego zdrowia.

Ks. Walii przybędzie z Berlina w tych dniach do Wiednia, dla podziękowania Najj. Panu za zamianowanie go pułkownikiem pułku huzarów.

Wiedeń, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi spirytusowej postanowiono odroczyć narady aż do przedłożenia przez Rząd ustawy o kontyngensie.

Wiedeń, 15 marca. (*Tel. pr.*) Ferye wielkanocne Rady państwa mają się rozpocząć 23 b. m. i trwać do 6 kwietnia.

Wiedeń, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Policya zakazała urządzenia uroczystości na cześć biskupa Strossmayera, albowiem uroczystość ta przybrała cechę polityczną.

Temeszwar, 15 marca. Miasto i okolica są częściowo zalane, obszar pokryty wodą mierzy około 1000 morgów. Komunikacya pomiędzy Aradem a Temeszwarem niemożliwa.

Berlin, 15 marca. (*Tel. pryw*) *Kölnische Ztg.* donosi, że stan ogólny cesarza Fryderyka jest zadowalający; cesarz ma apetyt, sen, ale choroba lokalna nie poprawiła się; nawet dr. Mackenzie ma się obecnie skłaniać do zdania lekarzy, co do charakteru choroby. Również stan ks. Bismarcka nie jest najlepszy. Nie może zupełnie chodzić ani stać z powodu napuchnięcia żył.

Berlin, 15 marca. (*Tel. pr.*) W kołach rządowych oświadczają, że proklamacya cesarza Fryderyka: „Do mego ludu“, dotyczy tylko ludu pruskiego, i że wkrótce ukaże się nowa proklamacya, dotycząca objęcia władzy cesarskiej. Lekarze zakazali cesarzowi brać udziału w pogrzebie, także złożenie przysięgi odroczono. Za kilka dni ma nastąpić przesiedlenie do Wiesbadenu.

Berlin, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Przyboczny lekarz ś. p. cesarza Wilhelma, dr. Lauer, zachorował dość niebezpiecznie.

Berlin, 15 marca. Ks. Bismarck i hr. Moltke zostali ze względów na nadwątlony stan zdrowia uwolnieni od brania udziału w obchodzie pogrzebowym.

Paryż, 15 marca. Według sprawozdania ministra wojny, potwierdzonego przez prezydenta gabinetu, został generał Boulanger skutkiem ciężkich wykroczeń dyscyplinarnych przeniesiony w stan nieczynny.

Paryż, 15 marca. Sąd apelacyjny uwolnił skazanego z powodu pożaru Opery komicznej dyrektora teatru, Carvalho, i pompiera Andrée. Motywem uwolnienia jest nieodpowiedzialność dyrektora za niedbalstwo administracyi państwowej.

Paryż, 15 marca. Izba uchwaliła mimo zarzutów ministra Tirarda, 317 głosami przeciw 229 głosom, zniesienie ceł od napojów, które przynosiły 160 milionów dochodu.

Londyn, 15 marca. Izba gmin przyjęła w drugiem czytaniu, 250 głosami przeciw 150 głosom, bil Bradlaugh'a, dozwalający składanie przyrzeczenia zamiast przysięgi.

Konstantynopol, 15go marca. Z autentycznego źródła donoszą, że Anglia i Francya nie doprowadziły dotąd do żadnego porozumienia w kwestyi kanału Suezkiego.

Konstantynopol, 15go marca. Zapewniają tu, że W. Porta zawarła umowę z ambasadorem francuskim, hr. Montebello, co do jednoczesnego odwołania gubernatora Syryi i konsula francuskiego z Damaszku, przez co znane zajścia załatwione zostaną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 marca 1888, godzina 5 m. 30. Akcye kredytowe 268·75, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 191·75, Południowa —·—, renta papierowa 77·70, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·0450, rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 15 marca 1888, godzina 10 m. 30. Akcye kredytowe 268·30, anglo-austr. 101·—, Unionbank 186·50, kolej Karola Ludwika 191·50, Południowa 72·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 99·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, — pr. listy zastawne banku krajowego 91·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·04·,50 rubel papierowy —·—. Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z d. 14 marca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10·000 litr procent 26·— do 26·12 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·98 do 7·07 zł. Berlin: Pszenica żółta (na marzec) 164·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 96·10, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 51·90 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.

Ze Stanisławowa: do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa: ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano po iąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg pospieszny.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888 Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud, osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 11 min. 18 przed połud. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 14 marca 1887.

pięciu liczb

86 — 10 — 50 — 73 — 11

Następne ciągnienia przypadają w dniu 28 marca i 11 kwietnia 1888.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 marca 1888.

Hotel George'a

Pp. Ks. H. Lubomirski z Bakończyc, K. hr. Czosnowski z Wołynia, S. Krzyżanowski z Krakowa, E. Stone z Wiednia, W. Schmelzer z Brunszwiku.

Hotel Europejski.

Pp. K. Babecki z Rossyi, A. Słoneck. z Zadurowa, G. Piram z Liworna, H. S. najberger z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. Dr. A Rybicki z Rzeszowa, A. Wrotowski z Wadowic, S. Herz z Wiednia, M. Ehrenpreis z Krakowa.

Nadesłane.

Nadużycia w kupiectwie. Słuszne dają się słyszeć skargi bezustanne między kupcami, że prawa nasze są zanadto łagodne wobec tych rycerzy industryjnych, którzy na każdem polu korzystają z najkorzystny dla siebie sposób z pracy i zabiegów ludzi dobrze myślących. Szczególnie jednak potępienia godnem jest postępowanie to na polu medycyny, zwłaszcza, jeżeli ma na celu znaczne wyzyskiwanie. I tak mieliśmy sposobność przekonać się, jakich naśladownictw doznały od lat 10 znane przez największe powagi lekarskie badane i polecane pigułki szwajcarskie aptekarza Rysz. Brandta, i że naśladownictwa te z dobrym wynikiem sprzedawane bywały. Ostrzega się przeto publiczność przy zakupywaniu, tylko by się nie dawała zwodzić innemi środkami, zwracała uwagę na prawdziwe pigułki szwajcarskie aptekarza Rysz. Brandta, przyczem zważać należy szczególnie na imię Ryszard. Koniecznem jest przytem zwrócić uwagę, że każde prawdziwe pudełko zawiera na etykiecie biały krzyż w czerwonem polu i napis „aptekarza Rysz. Brandta pigułki szwajcarskie.“ Wszelkich inaczej wyglądających pudełek nie należy przyjmować. 1654

Zwłoka doznana w leczeniu chorób młodzieży, która liczy na prędki skutek essencyi Santalu, ma miejsce jedynie z powodu licznych fałszerstw tego produktu, trzeba zatem zupełnie być pewnym czystości i dobroci używanego produktu. Wszyscy lekarze najchętniej przepisują małe okrągłe kapsułki, przygotowywane przez p. Midy, które zresztą są bardzo rozpowszechnione pomiędzy młodzieżą używającą kopajwę lub wstrzykiwania. 8479

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 marca 1888.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.		złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	—	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	—	—	211	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	—	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	96	50	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	99	—	100	50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	91	—	92	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	40	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	bez kupona bieżącego	99	40	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	—	—	91	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	bez kupona bieżącego	91	30	92	40
„ „ 4 prc. „ „ 56	bez kupona bieżącego	—	—	89	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		100	—	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal		99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		87	50	89	—
5. Losy miasta Krakowa		—	—	19	—
„ „ Stanisławowa		—	—	35	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	91	6	01
Dukat cesarski		5	93	6	03
Napoleondor		10	—	10	10
Półimperiał		10	36	10	46
Rubel rossyjski srebrny		1	40	1	50
„ „ papierowy		1	02¼	1	04¼
100 marek niemieckich		62	15	62	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 marca 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.60	77.80
luty-sierpień	77.60	77.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.75	78.95
kwiecień-październik	78.90	79.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.25	131.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132 —	132.60
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	137.—	138.
„ „ 1864 po 100 złr.	163.70	164.20
„ „ 1864 po 50 złr.	163.70	164.20
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.—	159.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	92.45	92.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	108.95	109.15
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.25
Galicyi	100.—	101.—
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	103.75	104.50
Węgier	104.—	104.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.75	101.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	268.—	268.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	520.—
Gal. bankn hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	857.—	858.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	359.—	363.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	191.—	191.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	208.50	209.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	214.75	215.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	72.50	73.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	155.50	157.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	126.75	127.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.50	102.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	91.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	79.—	83.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.—
„ „ „ po 5 prc.	99.30	99.70
„ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.30	99.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	91.—	92.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.50	97.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.75	101.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	95.80	96.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.35	99.85
„ „ po 100 zł. w. a.	101.60	102.10
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	97.60	98.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	96.—	96.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	77.30	77.80
z r. 1884	85.—	85.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95.20	95.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.75
Clarego po 40 zł. m k.	51.50	52.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.75	29.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.50	55.25
Palffego po 40 zł. m. k.	49.30	49.80
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.	17.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.40	11.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.50	—.—
Salma po 40 zł m. k.	59.50	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.80	59.10
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.—	35.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	4 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47.50	48.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.95	127.30
Paryż za 100 ft.	50.22.50	50.27.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.99.—	6.01.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.04.50	10.05.50
Rossyjski półimperiał	10.37.—	10.39.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 14. marca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	65
„ „ „ w srebrze	78	95
Renta w złocie	109	—
5 prc. austr. renta marcowa	92	45
Akcye banku wiedeńskiego	857	—
„ „ kredytowego	268	20
Londyn	126	90
Napoleondor	10	03½
Dukat cesarski men.	5	99
100 marek niemieckich	62	32½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4497. (1634 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zarządził celem wydobycia wierzytelności kasy oszczędności miasta Krakowa w ilości 1440 zł., 1440 zł., 1440 zł. i 34025 zł. 96 ct. wa. zpn. przymusowy jawny przetarg służących wierzytelności tej za hipotekę a do dłużnika Zygmunta Hermana należących majętności tabularnych Rzepniów Hermann Nowy Rzepniów i Jadwiga objętych wyk. hip. l. 179, 180 i 181 ks. gr. w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie się prowadzącej na dniu 14 maja i 18 czerwca 1888 zawsze o godz. 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena wywołania 140.292 złr. 37 ct. wa. poręczne 14030 zł. a. w.

W drugim terminie przetargowym przedmiot sprzedaży może być pozbytym nawet poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków przetargu wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przedmiotu sprzedaży wolno przeglądnąć w registraturze tegoż c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamia się też wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli którzyby po dniu 11 czerwca 1887 nabyli prawa rzeczowe na majętności tabul. Rzepniów Hermanów, Nowy Rzepniów i Jadwiga wyk. hip. l. 179, 180 i 181 objętych lub którymby niniejsza uchwała przetargowa albo uchwały w sprawie tej później wydać się mające z jakiegolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły z nadmienieniem, iż dla nich równocześnie ustanowiono kuratorem adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie z podstawieniem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 18 lutego 1888

L. 8394 (1617 1-3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 90 złr. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lwh 134 w Luszawicach objętej do dłużnika Józefa Dudka należącej w trzech terminach mianowicie dnia 23 kwietnia 22 maja i dnia 21 czerwca 1888 każdym razem o godz. 10 rano w tut sądowym gmachu.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczonym zostaje dzień 21 czerwca 1888, o godzinie 4 po południu.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 336 złr.

Wadyum 33 złr. 66 ct.

Reszta warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 11 lipca 1887.

L. 16150. (1633 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. wa. zpn. na rzecz Jana Kazalskiego odbędzie się dnia 24 kwietnia i 29 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużników Michała i Maryi Brygier własnej pod l. 1478 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 492 zł. 96 ct.

Wadyum 49 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 5 listopada 1886 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Głogiera a p. adw. dr. Trzecienieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 31 grudnia 1887.

L. 165 *(1542 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia sumy dłużnej 49 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 23 i połowy realności lwh. 331 ks. gr. gm. Wola Batorska objętych, Macieja Kluby i Woiciecha Pawełka własnych na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 23 kwietnia i dnia 23 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rana.

Cena wywołania pierwszej realności 3750 złr. Drugiej 186 złr.

Wadya 375 złr. i 19 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 6 lutego 1888.

L. 1833. (1600 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1888, 1889 i 1890, na gościńcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 22 marca 1888, o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Myślenicach licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1888 wynosi:

1. W sekcyi drogowej Myślenice 1823 zł. 86½ ct.

2. W sekcyi drogow8j Krzeczów 2313 zł. 27½ ct.

3. W sekcyi drogowej Jordanów 1603 zł. 51½ ct., razem 5740 zł. 65½ ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyi, lub też na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyi drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki, dotyczące tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe, wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5-prc. ceny fiskalnej, z wymienieniem żądanego wynagrodzenia, nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone wedle przepisów, lub nie podane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 lutego 1888.

L. 11175. (1580 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 12 rat po 18 zł. 26 ct. i reszty kapitału 258 zł. 5 ct. z pn., przeprowadzoną zostanie w dniu 9 kwietnia i 14 maja 1888, każdokrotnie o godzinie 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Hawryła Jacków vel Fedyk, względnie jego spadkobierczyni Maryi Jacków własnej, pod lk. 102 w Hujczu w powiecie Rawskim położonej, ks. gr. Hujcze a to wyk. hip. 248 w całości a wyk. hip. 244 i 245 w połowie objętej.

Cena wywołania 203 zł. 75 ct.

Wadyum 21 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzy hipotekę na tej realności po 6 października 1887 uzyskali, ustanawia się p. dra Adolfa Segala, adwokata w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rawa, dnia 23 stycznia 1888.

L. 16954. (1605 3—3)

Stanisławowski c. k sąd obwodowy uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Sobolaka, przeciw Julii Joannie Sosabowskiej pto 150 zł. aw. z pn., przeprowadzoną zostanie 26 kwietnia i 17 maja 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa relicytacya niewydzielonej połowy realności pod lk. 33 ¼ w Stanisławowie położonej, wykazem hipotecznym l. 1172 objętej.

Cena wywołania wynosi 1982 złr. 50 ct. aw. Wadyum 100 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się z miejscai i mieniа niewiadomych wierzycieli, tudzież tych, którymby niniejszała uchwała lub następne doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dra Katzenellenbogena niniejszym edyktem.

Stanisławów, 18 lutego 1888.

L. 766. (1536 3—3)

Dnia 16 kwietnia i 22 maja 1888, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 84 S. III. w Lubaczowie położonej, dłużnika Salomona Nadla własnej, wykazem hipotecznym l. 839 objętej, w sprawie i na rzecz Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie pto 1000 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1095 zł.

Wadyum 10-prc.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Jan Postępski, kand. not. w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 23 lutego 1888.

L. 5166. (1548 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 18 kwietnia i 23 maja 1888, zawsze o godzinie 10 rano, w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Nihowic l. 77 objętą, Andrucha Wołoszyn względnie jego spadkobierców własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi 27 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. z pn. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 24 grudnia 1887.

L. 1501. (1537 3—3)

Dnia 16 kwietnia i 22 maja 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 41 w Oleszycach starych położonej, dłużnika Wasyla Kołtało własnej, wykazem hipotecznym l. 203 objętej, w sprawie i na rzecz Berla Schnitzlera pto 46 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 755 zł.

Wadyum 75 zł. 50 ct.

Kuratorem nieznanych wierzycieli Jan Mańkowski

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 23 lutego 1888.

Z. 859. (1577 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Obertyn wird hiemit kundgegeben, dass am 5ten April 1888 und am 26ten April 1888, 10 Uhr Vormittags in Gerichtsgebände die öffentliche Feilbiethung der Grundparzellen Nr. 2081/2, 2082/2, 2083/2, 2244/2 und 2594 in Dzurków vorgenommen werden wird.

Schätzungswerth 38 fl. öW.

Vadium 3 fl. 80 kr. öW.

Bedingungen und Schätzungsprotokoll sind in der h. g. Registratur einzusehen.

K. k. Bezirksgericht.

Obertyn, den 28 Februar 1888.

L. 4141. (1554 3—3)

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu we Lwowie podaje do wiadomości, że w celu wydzierżawienia stacyi myta drogowego i mostowego w następującym wykazie poszczególnionej na lata 1888, 1889 i 1890 odbędzie się pod warunkami w ogłoszeniu licytacyi wys. c. k. krajowej dyrekcyi z dnia 18/9 1887 l. 63330 zawartemi na dniu 22 marca 1888 od godziny 9 rano do 2 po południu ustna licytacya, na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego dzierżawcy Saula Wurma.

Otwarcie pisemnych ofert nastąpi natychmiast po ukończeniu ustnej licytacyi.

Pisemne oferty należy wnieść najdalej do dnia 21 marca 1888 do godziny 2 po południu do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Chęć licytowania mający winni złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 6 część ceny wywołania.

Dalsze warunki licytacyjne można przed licytacyą w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie i u dotyczących nadzorów c. k. straży skarbowej przejrzeć.

Wykaz stacyi mytniczych

L. porz.	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże	Nazwa drogi.	Taryfa: Myta drogowego za kilometr.	Taryfa: Myto mostowe podług klasy	Cena wywołania w wal austr: złr.	Cena wywołania w wal austr: ct.	Uwaga
1	Brodki myto drogowe i mostowe	węgierski główny gościniec ku Werecku	16	I	1015	71	Oferty i nadaży niżej ceny wywołania będą już przy tej licytacyi przyjmowana.

Lwów, dnia 7 marca 1888.

L. 327. (1526 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 16 kwietnia i 18 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 35 st., 61 nowy, w Końskiem wyk. hip. 109 tej gminy objętej, Leszka Maślaka własnej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Leszkowi Maślakowi o 9 rat po 9 zł., tudzież jednej raty 9 zł. 9 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena 300 zł., zaś wadyum wynosi 30 zł.

Przy pierwszym terminie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 17 lutego 1888.

L. 8464 (1556 3—3)

W dniu 12 kwietnia i 3 maja 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla ck. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi kwoty 126 złr. 31 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużników Dmytra i Pałahny Kostyków własnej pod l. 32 w Sołotwinie położonej z tem iż realność ta na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy drugim terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr.

Zakład 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 19 grudnia 1887.

L. 7967 (1616 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Markusa Laubera przeciw Janowi Oczkowskiemu pto reszt. 26 złr. z przyn., celem ściągnięcia tej wierzytelności odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym w dniu 14 kwietnia i w dniu 27 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż 1/12 części realności pod Lwb. 329 w Chrzanowie położonej, dłużnika własnej, na których to terminach rzeczona realność tylko wyżej ceny szacunkowej 70 zł. za złożeniem wadyum 7 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowionym został adwokat dr. Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 23 lipca 1887.

L. 553. (1627 2—3)

Donnerstag, den 22 März 1888, um 11 Uhr Vormittags, findet in der Kanzelei der hiesigen k. k. Genie-Direktion (Platz-Kommando Gebäude) Wallgasse nr. 16. 2. Stock die Verhandlung wegen Vergebung der Lieferung von circa 650m³ grobem, 480m³ feinem Schotter und 300m³ Sand für auszuführende Strassenbauten, mittels Eröffnung von Offerten statt.

Unternehmungslustige werden demnach eingeladen, bis zu der obangegebenen Stunde, ihre versiegelten, mit 10% der offerirten Verdienstsumme als Vadium belegten und mit 50 kr. gestempelten Offerte, welche nach den in der obigen Kanzlei erhältlichen Formularien verfasst sein müssen, daselbst einzureichen.

Die diesfalls einzuhaltenden Bedingungen können in den Kanzleilokalitäten der Genie-Direktion täglich von 8 bis 1 Uhr Vormittags und 3 bis 5 Uhr Nachmittags eingesehen und gefertigt werden.

Telegrafisch eingelangte oder auch schriftliche nach der für den Beginn der Verhandlung festgesetzten Stunde eintreffende, endlich mangelhafte oder mit der vorgeschriebenen Vadium nicht belegte Offerte, können nicht berücksichtigt werden.

Lemberg, am 12. März 1888.

L. 1309 (1613 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 900 złr. wa. z pn. na rzecz Majera Bartfelda odbędzie się dnia 4 kwietnia i 2 maja 1888 o godzinie 10 przed południem w biorze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż 5/12 części realności dłużniczek Reizi Lei dw. im. Karniol i Chaji Sary dw. im. Nussenbaum w Tarnopolu pod l. 181 położonej.

Cena wywołania, poniżej której te części realności na pierwszym terminie sprzedane nie będą, wynosi 2647 złr. 38½ ct

Wadyum 265 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 4 lutego 1888.

L. 96 (1622 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 112 zł. 72 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w tym sądzie dnia 9 kwietnia 1888 i 14 maja 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności nr. 455 w Nastasowie wykazem hipotecznym l. 158 księgi gruntowej gminy Nastasów objętej Iwana Cap własność stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 500 złr. wa. wadyum 10prc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych, również tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli niemniej tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustanawia się kuratorem Wincentego Juzienków z Nastasowa.

Mikulińce, 19 stycznia 1888.

L. 5586 (1618 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 11 kwietnia 1888 i 23 maja 1888 tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej licytacya realności l. 190 według wyk. hip. 1055 gminy kat. Kopyczyńce Simona Rubla własnej na rzecz Mojżesza Jakubowicza pto 300 złr. z pn.

Cena wywołania 2600 złr., wadyum 260 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Salomona Goldsteina. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 maja 1888 godz. 9 rano.

Kopyczyńce, dnia 28 listopada 1887.

L. 163 (1541 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 złr. wa. z przynal. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 32 gm. kat. Niepołomice objętej i Józefa Rojewicza własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 19 kwietnia i dnia 23 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności tej wynosi 4825 złr.

Wadyum zaś 483 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 4 lutego 1888.

L. 13253 (1593 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie od Franciszka Olexego należnej 8 rat po 5 złr. 89 ct. i reszty kapitału 89 złr. 9 ct. i 8 złr. 89 ct. zpn. odbędzie się w dniu 17 kwietnia 1888, o godziine 10 przed południem licytacya realności pod nk. 19 w Górowy położonej lwh. 19 gminy kat. Górowa — Podole objętej.

Cena szacunkowa 350 złr. wa.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Barbacki z Nowego Sącza.

C. k. sąd pow. miej. deleg.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1887.

L. 108 (1539 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza niniejszem że dnia 14 marca 1888 i dnia 4 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się licytacya połowy realności pod l. 143 w Mościskach w Xs. Dom. III. pag. 200 n. 8 haer. na imię Jonasza Fuchs, Breindli Fuchs, Saula Fuchs i Maryem Fuchs opisanej na zaspokojenie wierzytelności Józefa Hersza dw. im. i Freudy małż. Zimmermann w kwocie 30 złr. wa. z pn. i w kwocie 6 złr. i 15 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 522 złr. wa.

Wadyum 53 złr. wa.

Na pierwszym terminie majętność ta sprzedaną być może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim zaś także poniżej ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież akta sprawy tej dotyczące przejrzane być mogą w registraturze tutejszego sądu.

Dla Izraela Basch, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej, tudzież dla wszystkich nieznanych wierzycieli którzyby po dniu 2 grudnia 1887 do tabuli, weszli lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie, albo w należytym czasie nie mogła być doręczoną ustanawa się kuratorem ck. notaryusza w Mościskach p. Krókowskiego.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, 26 stycznia 1888.

L. 643 (1529 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 kwietnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 maja 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 95 według wyk. hip. 236 gminy Kiernicy Michała Gałuszki własnej na rzecz Zakładu kredytowego włość. pto 211 złr. 36 ct. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem notaryusza Henzego w Gródku.

Gródek, 2 lutego 1888.

L. 686 (1569 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 16 kwietnia, 14 maja i 18 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Dynowie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 160now./416star. w Dynowie położonej, ciała hip. niestanowiącej Goldy Schild i Abrahama Schilda własnej na zaspokojenie przyznanej Chanie Landau sumy 23 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 80 złr.

Wadyum 8 złr. wa.

Do ułożenia ułatwiających warunków ustanowiono termin na dzień 18 czerwca 1888 godzinę 4 z południa a Izraela Schreiera w Dynowie kuratorem niewiadomych wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży można przejrzeć w registraturze ck. sądu powiatowego w Dynowie.

Dubiecko, dnia 28 lipca 1887.

L. 1054. (1582 2—3)

W dniu 18 kwietnia 1888 i 16 maja 1888, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 43 w Ustyanowej położonej według wykazu hipotecznego l. 73 Jana Kubryna własnej, na zaspokojenie wierzytelności banku włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 9 złr. i reszty kapitału 78 złr. 90 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 500 złr., a wadyum 50 złr.

Realność ta na pierwszym terminie sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i niżej takowej.

Bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Morwitza notaryusza w Ustrzykach.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 28 lutego 1888.

L. 3849. (1563 2—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż w dniu 18 kwietnia i 16 maja 1888, o godzinie 10 przed poł. odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności lk. 510 dz. I w Krakowie, masy spadkowej śp. Maryi Sudorskiej własnej, a orzeczeniem Magistratu miasta Krakowa z dnia 29 czerwca 1886 l. 7362 za pustkę uznanej

Cena wywołania 243 zł. 20 ct., wadyum 24 zł. 32 ct.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez.

Kraków, 17 lutego 1888.

L. 8295. (1557 2—3)

W dniu 19 kwietnia i 24 maja 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem celem uzyskania dla ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi kwoty 71 złr. 94 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż niestanowiącej ciała tabularnego realności dłużnika Dmytra Litwiniuka własnej, pod l. 219 subrep. 132 w Sołotwinie położonej, z tem, iż realność ta na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr.

Zakład 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 19 grudnia 1887.

Ч. 1722 (1625 1—3)

Ц. к. сꙋдъ повѣтовый гор. делег. секціѧ II во Львовѣ, розписꙋєвъ цѣли заспокоєнѧ квоты 79 зλр. 25 кр. а. в. съ прн. на рѣчъ Общого ролничо-кредытового Заведенїѧ длѧ Галичины и Бꙋковины лицитацїю реальности выказомъ ипот. ч. 96 громады катастр. Клепарôвъ обнѧтои, до Ягнишки Лахъ належащой, на день 12 Цвѣтнѧ 1888 и на день 17 маѧ 1888, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здатного сꙋда. Цѣна выклична 2938 зλр. Вадїюмъ 293 зλр. 80 кр. а. в.

На первôмъ терминѣ реальность таѧ проданою бꙋде за или высше цѣни выкличнои, на второмъ и низше.

Ближшїи оусловїѧ и вытѧгъ табꙋларный пересмотрити можна въ тꙋсꙋд. регистратꙋрѣ.

Львôвъ, 19 лютого 1888.

L. 9013. (1545 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Rittermana przeciw Wojciechowi Rokicie pto 65 zł., odbędzie się sprzedaż połowy realności lwh. 180 w Piaskach wielkich, dnia 18 kwietnia i 23 maja 1888, o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie.

Cena szacunkowa wynosi 615 zł.

Wadyum 61 zł.

Warunki można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 2 stycznia 1888.

L. 16349. (1635 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny z Suszyckich Rużyckiej przeciw Jędrzejowi Suszyckiemu o zapłacenie kwoty 40 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 11 kwietnia i 11 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż $^1/_6$ części realności dłużnika własnej w Kupnie pod lk. 2 położonej wyk. hip. l. 12 i całej realności pod lk. 4 i 5 wyk. hip. l. 13 ks. gr. gminy Kupna objętej.

Cena wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi co do $^1/_6$ części realności wykkaz hipoteczny l. 10 gminy Kupna kwotę 56 zł. 66 ct. zaś co do całej realności wyk. hip. l. 13 kwotę 52 zł.

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Z c k. sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 22 lutego 1888.

L. 7023 (1623 1—3)

Vom kk. Bezirks-Gerichte in Podhajce wird hiemit bekant gemacht dass in der Egzekutions-angelegenheit des Wolf Perl wider Mozes Gang und Gittel Gang pto 100 fl. s. Ng. wird am 19 April 1888, 24 Mai 1888 und 21 Juni 1888 jedesmal um 10 Uhr V. M. die egsekutive Veräusserung der dem Mozes Gang von Gittel Gang auf Grund der Notariatsakte dtto Podhajce 4 Mai 1883 GZ. 5702 und 11 Februar 1884 GZ. 7216 gebührenden und im Lastenstande der der Gittel Gang ut. D. II. p. 447 gehörigen Gewölbshälfte sub. Nr. 110 in Podhajce ut. D. II. p. 1114, 1115 und 1116 intabulirten Beträge zu 300 fl. und 109 flr. statifinden die näheren Bedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Podhajce, 30 Juli 1887.

L. 4396 (1639 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że w dniu 4 kwietnia 1888 i 7 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod nk 30 w Rabie wyżniej położonej egzekutki Rozalii Bryniarskiej własnej celem zaspokojenia pretensyi Georga Lamensdorfa w kwocie 30 złr. 62 ct. wa z pn.

Cena wywołania 483 złr. wa.

Wadyum 48 złr. 32 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 15 grudnia 1887.

L. 2884 (1638 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Goldberga przeciw Alterowi Joryszowi w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się w dniu 5 kwietnia i 3 maja 1888 o 11 godzinie przed południem licytacya realności wykazem hipotecznym l. 617 w Grzymałowie objętej, z tem że realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkowa na drugim poniżej niej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 700 złr. wadyum 10 procent, resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 12 września 1887.

L. 19024 (1637 1—3)

C. k. sąd pow. w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 1 złr. 79 $^1/_2$ ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze nr 4 dnia 11 kwietnia 1888 o godzinie 11 przed południem powtórna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 572/423, 573/1307 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1157 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej Izaka Schnützera i Józeta Weinstocka.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 293 złr. 10 ct. wa.

Wadyum wynosi 15 złr. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie także poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Weinstocka zawiadamia się do rąk kuratora dra Brauna z Brodów, a wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 26 grudnia 1886 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły zawiadamia się do rąk kuratora dra Starzewskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 26 grudnia 1887.

L. 19811 (1636 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze 5 dnia 11 kwietnia 1888 i 19 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 757/760 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1004 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, własnej Eliasza i Eidli Brodów po połowie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta w kwocie 3900 złr. wa.

Wadyum wynosi 390 złr. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu tudzież tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 24 października 1887 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora p. dra Wilhelma Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 31 grudnia 1887.

L. 1053. (1581 1—3)

W dniu 18 kwietnia i 16 maja 1888, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem l. 54 księgi gruntowej gminy Ustyanowa objętego, Dmytra Hołowczak własnego, na zaspokojenie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 112 zł. 71 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 165 złr a wadyum 16 złr.

Bliższe warunki w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Morwitza, c. k. notaryusza w Ustrzykach.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 29 lutego 1888.

L. 3608. (1546 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 18go kwietnia 1888, o godzinie 10 rano realność wyk. hip. ks. grut. Knihynice l. 35 objętą, Tacki Janiów, Wasyla Zaraszczaka i Jacka Wojciechowskiego własną, i realność wyk. hip. tej samej księgi gruntowej l. 41 objętą, Wasyla Halimurki własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościań. w likwidacyi w kwocie 294 zł. z pn.

Na tym terminie zostaną realności te za jakąbądź cenę sprzedane.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, dnia 27 lipca 1887.

L. 13749 (1523 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 120 złr. wraz z procentem po 10prc. od dnia 7 lutego 1884 bieżącym kosztami w kwotach 23 złr. 34 $^1/_2$ ct. 9 złr. 62 ct., 6 złr. 78 ct. i 27 złr. 44 ct. już przyznanych tudzież kosztów egzekucyjnych za podanie niniejsze w kwocie 12 złr. 23 ct., wa. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż a) ciała hip. wyk. hip. l. 72 gminy Wiatrowice objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Alexandra Bilskiego własnego na kwotę 150 złr. wa. oszacowanego, b) ciała hipotecznego lwh. 14 gminy Wiatrowice objętego. Stanisława Forysia własnego na 1560 złr. oszacowanego c) i połowy ciała hip. lwh. 50 gminy Wiatrowice objętego na 218 złr. oszacowanej w 2 terminach mianowicie w dniu 13 kwietnia i 15 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum odnośnie do realności pod a) wymienionej wynosi 15 złr. wa. do realności pod b) wymienionej 156 złr. odnośnie do realności pod c) wymienionej 22 złr.

Wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1887.

L. 16874 (1592 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 100 złr. wa. wraz z procentem po 6prc. od dnia 16 listopada 1885 bieżącym kosztami w kwotach 6 złr. 52 ct., 4 złr. 7 ct., 7 złr. 6 ct., 6 złr. 96 ct., i 6 złr. 7 ct. wa. Pawła Stengla odbędzie się licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 45 gminy Zabełcze objętego dłużnika Jędrzeja Mrowcy własnego na kwotę 40 złr. wa. oszacowanego w dwóch terminach 17 kwietnia i 29 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 4 złr. wa.

Wyciąg hip. protokół oszacowania. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 14 stycznia 1888.

Konkursa.

L. 292. (1588 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca kwietnia b. r. na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym:

I. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

a) w powiecie Rzeszowskim: w Niebylcu, w Kielnarowej, w Konieczkowej, w Grodzisku strzyżowskim i w Wysoce rzeszowskiej;

b) w powiecie Łańcuckim; w Soninie i w Wierzawicach.

II. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

a) w powiecie Rzeszowskim: w Lutoryżu, w Jasionce i w Baryczce.

b) w powiecie Łańcuckim: w Głuchowie.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady, winni wnieść w powyższym terminie podania swoje wraz z dokumentami i wykazami służbowemi za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Rzeszowie, 7. marca 1888.

L. 9037. (1647 1—3)

Konkurs

na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Krasnem w powiecie Złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr.

Z płacą rocznych 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., datku na ekspedytora 300 złr., i pakunkowego 330 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10go kwietnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10 marca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 45. (1657)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu urzędująca zawiadamia, iż na dniu 17 marca 1888 rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Radomyśl".

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w dotyczących urzędach gminnych złożone.

Radomyśl, 8 marca 1888 r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1880. (1457 3—3)

Na prośbę Margulego Dreifacha wzywamy posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki kasy oszczędności miasta Stryja z daty 7. sierpnia 1882 nr. 915 na kwotę 63 złr. 9 ct. w. a. na imię Margulego Dreifacha wystawionej, by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu Gazetą wyż wymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznana będzie.

Sambor, dnia 28. lutego 1888.

L. 1463. (1500 3—3)

Ozyasza Sternberga z miejsca pobytu niewiadomego, z powodu skargi Towarzystwa zaliczkowego o 16 złr. wzywam, aby się przed terminem 10 kwietnia 1888 z kuratorem Lipą Sternbergiem porozumiał, lub innego kuratora przedstawił.

Radziechów, 21. lutego 1888.

L. 1246. (1641 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Wojciecha Leśniaka, że przeciw niemu wniósł ks. Ignacy Szczurek pozew de praes. 5 października 1887 do l. 8425 o zapłacenie sumy 458 złr. w. a. w skutek czego wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 kwietnia 1888 a skargę do rąk ustanowionego dla pozwanego kuratora Wawrzyńca Gąsiara ze Zawadki doręczono.

Niniejszem wzywa się Wojciecha Leśniaka, aby przed wyż wyznaczonym terminem kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił inaczej skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 15. lutego 1888.

L. 22747. (1652 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności z 3. września 1861 nr. 25588 na 10 złr. 6 ct. opiewającej na imię „fundacyi Magdaleny Sołowiak na kościół r. k. Pisarzowa" by tę książeczkę w przeciągu 6 tygodni od 3go ogłoszenia edyktu niniejszego w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc sądowi tutejszemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie rzeczona książeczka za nieważną uznaną zostanie.

Lwów, 4. czerwca 1887.

L. 690. (1561 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia niewiadomych spadkobierców ś. p. Antoniego Rzewuskiego właściciela dóbr w Topoli w Kr. Polskiem w okręgu Skalbmierskim, zmarłego dnia 15 (3go st. st.) września 1881, że przeciw niemu wespół z Maryą Sokołowską i innymi został wniesionym w tutejszym sądzie pozew de praes. 5. czerwca 1887 l. 14870 przez c. k. Notaryusza w Dąbrowy p. Władysława Trzecieskiego o uznanie, że złożone w masie Józefy Paliszewskiej książeczki Kasy Oszczędności miasta Krakowa są wolne od kosztów administracyi masy spadkowej Józefy Paliszewskiej i powodowi z depozytu sądowego na własność wydane i wypłacone być mają. Na pozew ten został wyznaczony do wniesienia obrony pisemnej termin dni 90. Egzemplarz pozwu dla ś. p. Antoniego Rzewuskiego przeznaczony doręcza się kuratorowi p. adw. dr. Rothweinowi, którego się równocześnie z substytucyą p. adw. dr. Ławrowskiego dla bronienia praw niewiadomych spadkobierców ustanawia.

Tych ostatnich zaś wzywa się, aby do zamianowanego kuratora masy spadkowej z swymi środkami obrony się zgłosili, albo wykazawszy swe prawa spadkowe innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Kraków, dnia 13. stycznia 1888.

L. 4917. (1558 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Liszkę, iż Tarnowskie towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciwko niemu i innym prośbę de praes 14 października 1887 l. 4917 w opis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 101 zł. z przynależytościami z aktu notaryalnego Tarnów 19 marca 1885 l. rep. 24629 na kartach ciężarów jego realności l. wh. 20 i połowy realności l. wh. 21 dla gminy Garbek. Do prośby tej sąd w zupełności się przychylił, dla Wojciecha Liszki ustanowił kuratorem Antoniego Mikosa, Wojciecha Liszkę się wzywa, żeby albo innego pełnomocnika ustanowił, albo ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi.

Tuchów, dnia 28 października 1887.

L. 4087. (1590 1—3)

Nachstehende aus dem II. Semester 1886 respective I. Semester 1887 herrührende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Następujące z II. półrocza 1886 względnie z I półrocza 1887 pochodzące niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę lub dokumenty, od przepisanego zniszczenia wyłączone:

L. porz. Post Nr.	Adresat — Adressat	Miejsce nadania Aufgabsort	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Geldbetrag Kwota zł. fl.	ct. kr.	Uwaga Anmerkung
1	Baum	Krakau	Paris	1	—	
2	Czubka	Lemberg	N. York	2	—	
3	Petrowicz	Frysztak	Przybówka	2	—	
4	Kusiow	Wojniłów	Ruska Rawa	1		
5	Wechsler	Brody Bhof	Sadagóra	10	—	
6	Warmus	Biała	Kenty	1	—	
7	Sabina Gilewska	Lemberg	Krakau	2	—	
8	Josef Cieszoower	Lemberg	Grybów	1	—	
9	Zofia Bogucka	Lemberg	?	1	—	
10	Kazimiera Czeżowska	Lemberg	Lemberg	—	20	
11	Janowski	Zbaraż	Kijów	—	—	1 Rubel
12	Kuzimowicz	Lemberg	Skole	1	—	
13	Powszechner	Bołszowce	Lemberg	1	—	
14	Babiak	Radymno	Wiedeń	1	—	
15	Kasperczyk	Krakau	Kimpolung	1	—	
16	Essen	Krakau	A. Sandec	—	10	
17	Janik	Krakau	?	—	—	5 Mark
18	Früdman	Sanok	Rymanów	1	—	
19	Klimkiewicz	Krakau	Tuchów	1	—	
20	Jasiński	Krakau	Krakau	1	—	
21	Chrycak	Lemberg	Mszana	2	—	
22	Pineles	Kolomea	Wien	10	—	
23	Wis	Słotwina b. Brzesko.	Pribej	1	—	
24	Karol Nauke	Krakau	Krakau	1	—	
25	Werth	Kossów	Kolomea	1	—	
26	Anna Handzlik	Krakau	Krakau	2	—	
27	Moszczeńska	Krakau	Konin	—	—	2 Rubel
28	Zakład kredytowy	Tarnów	Lwów	—	—	Dokumente
29	Kwiatkowski	Przemyśl	Tarnów	—	—	"
30	Birnbaum	Lemberg	Zassów	—	—	"
31	Potoccy	Krakau	Krakau	-	—	"
32	Łuka Gręb	Skole	Lemberg	-	—	"
33	Kwaśnicki	Lemberg	Sokolniki	—	—	"
34	Fedorowski	Lemberg	Ładzkie	—	—	"
35	Klie Beus	Lemberg	Sadagóra	—	—	"
36	Chandrycki	Wygoda	Kałusz	—	—	"
37	Wyczesany	Słotwina b. Brzesko	Skole	—	—	"
38	Nykołajczuk	Lemberg	Załucze	—	—	"

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Documenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post und Telegrafen Direction beheben können.

Von der k. k. Post und Telegrafen Direktion.

Lemberg, am 18 Februar 1888.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 18 lutego 1888.

L. 189. (1535 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Antoniego Rząsę z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu wniósł c. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie pozew z 16 lipca 1887 l. 6087 o zapłatę 14 rat po 6 złr., iż skutkiem tego do rozprawy sumarycznej termin na dzień 5. kwietnia 1888 o godzinie 9. rano, wyznaczono i że kuratorem dlań c. k. notaryusza p. Lityńskiego ustanowiono.

Jest więc jego rzeczą na terminie tym albo osobiście stanąć, lub innego pełnomocnika sobie obrać, lub też ustanowionemu kuratorowi wszelkie do jego obrony służące dowody przedstawić.

C. k. sąd powiatowy.

W Kolbuszowy, 8. lutego 1888.

L. 458. (1578 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie ustanawia z powodu wniesienia na dniu 16 stycznia 1888 do l. 458 pozwu przez Mendla Łanczynera przeciw Annie Kestiuk zam. Hałyk i niewiadomej z życia i miejsca pobytu Annie Kosiuk o uznanie własności i i zezwolenia na intabulacyę powoda jako właściciela niewydzielonej 1/3 części posiadłości wiejskiej, objętej wyk. hip. 132 ks. gr. gm. kat. Młodiatyn, dla tejże ostatniej kuratora w osobie Wasyla Warczuka, zastępcę naczelnika gminy w Peczeniżynie, i o tem zawiadamia Annę Kosiuk z tem, że termin do ustnej rozprawy na dzień 12 kwietnia 1888, o 9 godzinie rano wyznaczonym został, z wezwaniem, by środków do obrony służących, powyższemu kuratorowi przed powyższym terminem dostarczyła, lub innego rzecznika tutejszemu sądowi przedstawiła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego wynikłe sama sobie przypisze.

Peczeniżyn, 24 stycznia 1888.

L. 625. (1512 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mikosińskiego rzekomo w Ameryce przebywającego ażeby do spadku po ś. p. Agnieszce Stratilowej zmarłej w Tuchowie 13. stycznia 1888 w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami, z ustanowionym dla niego kuratorem w osobie Stanisława Mikosińskiego pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 15 lutego 1888.

Z. 845 (1579 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Peczeniżyn wird hiemit bekannt gemacht, dass die Firma Commissionshaus und Maschinenlager von Friedmann, Laufer et Bernfeld gegen Josef Gottlieb sub praes. 25 Jänner 1888 zur Z. 845 eine Klage auf Zahlung der Beträge von 219 fl. 18 kr., 14 fl. 13½ kr., 9 fl. 72 kr., 4 fl. 38 kr., 6 fl. 2 kr., 5 fl. 71 kr., 7 fl. 51 kr. und 14 fl. 81 kr. ō W. s. N. G. überreicht hat, worüber der Termin zur Verhandlung auf den 22 März 1888 V. M. 9 Uhr bestimmt worden ist, und dass für den, dem Aufenthalte nach unbekannten Josef Gottlieb, Hr. Moritz Kurkowski in Słoboda Rungurska zum Kurator bestellt worden ist, Josef Gottlieb wird demnach durch das gegenwärtige Edikt aufgefordert, zur obigen Tagfahrt entweder persönlich zu erscheinen oder dem bestellten Kurator die nöthigen Vertheidigungsmitteln anzugeben, widrigens er die aus der Verabsäumung dessen ihn treffen könnenden üblen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Peczeniżyn am 25 Jänner 1888.

L. 2447. (1521 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóka Steinberga, że na pozew Mojżesza Izaaka Kornhabera z praes 28 lutego 1888 l. 2447 wydał uchwałą z dnia 28 lutego 1888 l. 2447 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. zpn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fiternika ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Jakóba Steinberga ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 28 lutego 1888.

L. 1846. (1522 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z pobytu niewiadomego Mieczysława i Franciszka Boryckiego, oraz Franciszka Krafta a względnie tychże spadkobierców, że przeciw nim Jakób Trichter pozew sumaryczny o wykreślenie sumy 100 zł. mk. z tabeli płatniczej ceny kupna realności pod l. n. 17 d. 67 n. dzielnicy w Samborze wytoczył i że dla nich ustanowiono kuratora adw. dr. Jirzyczka Maciejowskiego z zastępstwem adw. dr. Steurmana którym należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają.

Sambor, 28 lutego 1888.

L. 18770. (1524 3—3)

C. k. sąd powiatowy md. w Samborze zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Jana Lilla że w sprawie powiatowej kasy pożyczkowej w Samborze przeciw Janowi Lillowi, Magdalenie Lill, Leibe Karpowi, Leizorowi Dienstagowi i Leibie Matesowi o 80 zł. wa. zpn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Budzynowskiego z zastępstwem adw. dr. Fiternika i poleca mu aby kuratorowi udzielił swoich środków do obrony lub innego zastępcę sądowi wymienił gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki, będzie musiał sobie samemu przypisać.

Sambor, dnia 31 grudnia 1887.

L. 13277. (1544 3—5)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hermana Silberzweiga że pozew de praes. 28 grudnia 1887 l. 13277 o zapłacenie kwoty 191 złr. 42 ½ ct. i 100 złr. przeciw niemu przez Jakóba Sonderlinga wniesiony, na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 17 kwietnia 1888 o godz. 9. rano wyznaczono, kuratorowi pozwanego adw. dr. Chajesowi w Podgórzu doręczony został, któremu też pozwany środki obrony dostarczyć winien, inaczej skutki z zaniedbania tego wynikające sam sobie przypisać będzie musiał.

Podgórze, dnia 31 grudnia 1887.

L. 901. (1533 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Jacenika iż w sporzo drobiazgowym Jana Piroga młodszego przeciw niemu pto 1 złr. 53 ct. ustanowiono dlań kuratorem Ilka Romaniaka ze Szczawnika i termin do rozprawy na dzień 19 marca 1888 godzinę 8 rano wyznaczono.

Krynica, 29 lutego 1888.

L. 7762. (1621 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Ludwika zawiadamia się, że przeciw niemu wnieśli pod dniem 8 listopada 1887 l. 7762 Antoni i Anny Peszkowie pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 41 zł. 30 ct. ze stanu biernego posiadłości l. wh. 396 gminy Łańcut objętej i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie p. Bolesława Zardeckiego z Łańcuta wzywa się zatem Michała Ludwika aby albo ustanowionemu kuratorowi przed terminem do rozprawy na dzień 23 marca 1888 o godzinie 10 rano wyznaczonym udzielił ze swej strony potrzebnych dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 10 grudnia 1887.

Licytacye.

L. 2582. (1668 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo odbudowy mostu na rzece Swicy na drodze Dolina-Wyszków w okręgu budowniczym Stryjskim odbędzie na d. 20 marca 1888 o godzinie 12 w w południe w c. k. starostwie w Dolinie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna tej budowy wynosi 4252 zł. 39 ct. aw.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa jakoto, wykaz cen jednostkowych kosztorys sumaryczny plany ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w c. k. starostwie w Dolinie gdzie także w powyż ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. a. w.

Wadyum wynoszące 5 pr. z ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 marca 1888.

Doniesienia prywatne.

Najlepszą ochroną
przeciw
przeciągowi i reumatyzmowi
są



Elastyczne wałeczki

w handlu

Alojzego Hübnera

Lwów, 8221

Ulica Karola Ludwika L. 13,
(dawniej cukiernia Rotlendera):

NIEZAWODNE WYLECZENIE

w przeciągu dwóch godzin
i pozbycie się **Tasiemca**
bez przeczyszczenia
ani przed, ani
po użyciu

VER SOLITAIRE

Kapsułki
przeciw tasiemcowi
L: KIRNA
Odlat 15 używany
Srodek w szpitalach paryzkich zawsze z nieomylnym skutkiem.
We *Lwowie* w aptekach PP. Mikolascha i Wewiórskiego.

7518

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1888

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.**
w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 353 (1606 2—3)

Konkurs.

Z fundacyi zmarłego Ignacego Lewkowicza dla izraelickich ubogich dziewcząt nadany będzie dnia 2 maja 1888 jako w rocznicę śmierci fundatora posag dla biednej izr. dziewczyny w sumie 1400 złr. w. a., od której będą potrącone wydatki insercyjne i t. p.

Ubiegające się o ten posag powinne wnieść swe pisemne podania do 20 kwietnia b. r. na ręce lwowskiego zboru izraelickiego i takowe zaopatrzyć następującemi legalnemi dowodami:

1) Co do ich przynależności do gmi ny miasta Lwowa,
2) co do ewentualnego ich pokrewieństwa z fundatorem,
3) co do ubóstwa,
4) co do okoliczności czy mają rodziców lub nie,
5) co do ukończonego 16 roku życia i
6) co do ich moralności.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.
Lwów dnia 12 Marca 1888.

Zaproszenie

W myśl §. 25 statutów odbędzie się dnia 24 marca 1888*) o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej

zwyczajne walne Zgromadzenie

członków zaregestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną.

Pod rozprawę będą wzięte:

a) Bilans i sprawozdanie za rok 1887.
b) Wydanie absolutoryum na rachunek i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawdzenia i sprawozdania Rady nadzorczej;
c) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy;
d) Uchwała budżetu na rok 1888;
e) Wybór pięciu członków Dyrekcyi na czas trzyletni i trzech zastępców na rok jeden;
f) Wybór czterech członków do Rady nadzorczej na czas trzyletni i dwóch zastępców na jeden rok.

Bilans i rachunki mogą być przejrzane przez członków w kancelaryi Stowarzyszenia. 1648

Wstęp do sali za okazaniem książeczki.
We Lwowie dnia 12 marca 1888.

Dr. Stanisław Belcikowski. zastępca prezesa. — Bałaban. prezes

*) W Gazecie Nr. 61 wydrukowano mylnie 29 zamiast 24 marca 1888.

Najtańsza i najbogatsza
we Lwowie

wypożyczalnia książek

Stanisława Köhlera

Ulica Batorego L. 28,
naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa.

Najświeższe nowości zaraz po wyjściu z druku.

Abonament miesięcznie 40 ct., kaucya 1 złr.
Na prowincyi (10 tomów naraz), abonament 1 złr., kaucya 5 złr. 1650

Zapisywać się można codziennie.



Kamienica przechodnia Andriolego. Rynek 29 lub od strony ks. OO. Jezuitów L. 12.

Poleca na sezon wiosenny kapelusze filcowe w najnowszych fasonach
w cenie 1.30 do 4.50 złr.
Cylindry własnego wyrobu od 3 50 do 7. 50 złr.
Posiadam wielki wybór kapeluszy ze słynnej fabryki Habiga
i tak za kapelusz filcowy kolorowy lub czarny 5 złr.
Cylindry Habiga po 8 złr.
Przyjmuję do odnowienia, farbowania kapeluszy filcowych jakoteż cylindrów.
Wszelkie zlecenia tak z prowincyi jako też i miejscowe uskutecznia w jak najkrótszym czasie.
Dziękując uprzejmie P. T. Publiczności za dotychczasowe względy, polecając się nadal usługom.
1608 Pozostając uniżonym.

MIGRENY. — BÓLE GŁOWY.

GUARANA

pp. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.

Jeden pakiecik z pudełka tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczony w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgii.* Toniczne i wzmacniające działania Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciw *rznięciom żołądka.*

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

485

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolsscha, Wewiurskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

PAPIER WLINSI

Najznakomitsi lekarze zalecają PAPIER WLINSI przeciw **kaszlom, katarom, sieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, bolom w krzyżach, gośćcowi** i t. d. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie.

W Paryżu u fabrykanta p. *Wislin* na ulicy de Seine Nr. 31.

Dostać można w Krakowie w aptekach p. p *Trauczyńskiego, K. Wiszniewskiego,* i *W. Redyka;* we Lwowie u pp. *Mikolascha, Wewiorskiego i Beisera.*

7707

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutów zapraszamy szanownych członków na siódme

walne zgromadzenie

Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zaregestrowanego z ograniczoną poręką na dzień 29 marca 1888 r. o godzinie 5 po południu we własnym lokalu pod l. 33 ulica Karola Ludwika

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1887.
2. Przedłożenie bilansu i zamknięcia rachunków za rok 1887.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek rady zawiadowczej o udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
4. Podział czystego zysku.
5. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej tudzież dwóch zastępców Dyrekcyi.
6. Wnioski członków rady zawiadowczej.

Rada zawiadowcza Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie stowarzyszenia zaregestrowanego z ograniczoną poręką. 1655

Lwów, dnia 12 marca 1888.

Oswald Zach, Prezes. — Eliasz Hescheles, sekretarz.

Najlepsza

BIBUŁKA NA PAPIEROSY

jest prawdziwa bibułka

LE HOUBLON

wyrobu francuzkiego
Firmy CAWLEY & HENRY w PARYŻU, 17, rue Beranger
Przed podrabianiem ostrzega się!

TA BIBUŁKA jest bardzo zalecana przez pp. dr. J. POHL, dr. E. LUDWIG i dr. E. LIPPMANN profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim dla swego wybornego gatunku, wolna od przymieszek i substancyi szkodliwych zdrowiu.

MARQUE DE FABRIQUE C. C.

Cawley & Henry
Propre du Brevet

CAWLEY & HENRY, alleinige Fabrikanten, PARIS

6430

Dr. Schmidta znany

Plaster na nagniotki



używany od wielu dziesiątek lat jako bezbolesny i pewny środek do zupełnego usunięcia nagniotków.

Skutek tego dr. Schmidta plastru na nagniotki jest zadziwiający, gdyż po kilkorazowem użyciu można każdy nagniotek bez wszelkiej operacyi usunąć. Cena pudełka z 15 plestrami i rogową rączką do wyciągania nagniotków 25 ct.

NB. Przy zakupnie tego preparatu, należy uważać, aby każde pudełko na zewnętrznem opakowaniu, opatrzone było powyższą marką ochronną.

Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz, Niższa Austrya, w aptece Juliusza Bittnera.

Składy we Lwowie: u **Piotra Mikolascha,** Zygmunta Ruckara apt. 7717

Towary południowe na święta Wielkanocne

poleca po cenach najtańszych

KAROL BAŁŁABAN

WE LWOWIE. 1503

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi.

L. 769. (Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 29 lutego 1888 r. wynosił:

Udziałów	złr.	485.910.—
Asygnat kasowych	„	19.650.—
6 prc. listów dłużnych	„	2,683 050.—
5 prc. listów „	„	562 700.—
6 prc. oblig. komunalnych	„	35.700.—

Lwów dnia 14 marca 1888.

Komitet likwidacyjny. 1651

Nowo urządzony handel



Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

poleca zbioru majowego:

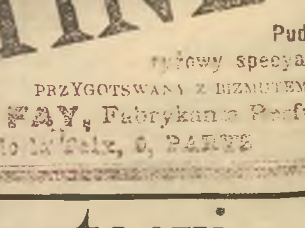
½ kilogr. Congo	Nr. 1	złr. 1.60	½ kilogr. Pecco	Nr 6	złr. 3.—
Souchong czarna	„ 2	„ 2.—	Karawanow	7	„ 4.—
Souchong czarna zbiór maj.	„ 3	„ 3.—	Karawanowa najprzedniejsza	„ 8	„ 6.—
Kaysow	„ 4	„ 4.—	Gumpow per.	„ 9	„ 3.—
Melange de Lond.	„ 5	„ 4.	Gumpow przednia	„ 10	„ 4.—

Wysiewki herbaciane ½ kilogr. złr. 1·30. — Z najlepszych herbat ½ kilogr. złr. 1.60
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 829

Niema przemoczenia nóg!

!! NIEMA PRZEMOCZONYCH NÓG !!
! Niema twardej skóry więcej!

UNIWERSALNE SMAROWIDŁO NA OBUWIE
poleca
ALOJZY HÜBNER LWÓW
ul. Karola Ludwika l. 13



Niema twardej skóry więcej!

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
i magazynach perfum.

33

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les^ FAY,** Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego stycznia 1888 r. zastawy dnia 5 i 6 kwietnia 1888 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane, ani prolongaty, ani wykupna. 1411

Lwów, dnia 5 marca 1888.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.